

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer porządkowy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 18. — Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcji nr. 38.

Przebiegi z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca sierpnia lub od 1 lipca do końca grudnia; ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwszej 75 ct., drugiej 50 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Rue des St. Peres 31.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najw. postanowieniem z dnia 24 października b. r., nadzwyczajnemu profesorowi chorób dziecięcych w uniwersytecie krakowskim, dr. Maciejowi Leonowi Jakubowskiemu, nadać najmiłościwiej order żelaznej korony trzeciej klasy z uwolnieniem od taksy.

Minister sprawiedliwości nadał urlopowanemu, odznaczonemu tytułem i charakterem radcy wyższego sądu krajowego, radcy sądu krajowego, dawniej w Samborze, Teofilowi Bereźnickiemu, posadę radcy sądu krajowego przy sądzie krajowym we Lwowie.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała: tymczasowego nauczyciela, Marcina Dziubka, w Bażanówce, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Klimkówce; rzeczywistą nauczycielkę szkoły etatowej w Nowosielcach, pełniącą obowiązki tymczasowej nauczycielki młodszej w 2-klasowej szkole w Zarszynie, Ludwinę z Jaworskich Dębowską, stałą nauczycielką młodszą 2-klasowej szkoły etatowej w Zarszynie.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 października.

Za dni kilka cesarz Wilhelm, który w tej chwili wraz ze swoją małżonką jest gościem króla greckiego, zawita do stolicy sultańskiej, celem złożenia wizyty padyszachowi. Z góry można było przewidzieć, iż odwiedziny te wywołają szereg komentarzy i dadzą po-

wód do rozlicznych przypuszczeń na tle wielkiej polityki. Przedewszystkiem dzienniki rossyjskie interesują się w sposób niezwykle zapowiedzianą podróżą władcy Niemiec do Konstantynopola, a gubiąc się w domysłach co do istotnego jej celu, wmawiają w siebie i w swych czytelników, iż cesarz Wilhelm pragnie wciągnąć Turcję do przymierza trzech mocarstw. Przeciwnie takiej interpretacji wizyty cesarskiej, oficjalne dzienniki niemieckie występują w formie jak najbardziej stanowczej podnosząc, iż bezwzględnie są wykluczone wszelkie zabiegi, któreby mogły zmierzać do wzmocnienia ligi pokojowej przystąpieniem państwa Osmanskiego. Turcja znajduje się w tem położeniu, iż ze swego programu zmuszona jest wykluczyć politykę, wychodzącą po za potrzeby doby bieżącej i należy do tych państw, które w razie ważnych wypadków europejskich byłyby zmuszone stanąć po stronie, mogącej użyć jej najskuteczniejszej opieki. O czynnej roli, lub polityce, wymagającej inicjatywy i samodzielności, nie mogą myśleć i nie myślą też na Wys. Porcie. Jeżeli wizyta cesarza Wilhelma nad Bosfor ma w ogóle jakieś polityczne znaczenie, to jedynie w tym duchu, iż Niemcy uważają Turcję za państwo, z którym należy się liczyć, i które stojąc pod opieką traktatu berlińskiego, zajmuje w Europie prawnie ugruntowane stanowisko. Pojawienie się monarchy zjednoczonych Niemiec w pałacu sultańskim, będzie zresztą następstwem wizyt, oddawanych w ciągu zeszłego i bieżącego lata różnym dworom europejskim, a pominiecie Konstantynopola mogłoby wywołać wielce niekorzystne dla Turcji uwagi, domysły i interpretacje. Pobyt wreszcie cesarza w Jildiskiosku, tak samo nie będzie miał nic wspólnego

ze sprawą powiększenia liczby mocarstw aliansowych, jak wizyty w Kopenhadze i Peterhofie.

Że zaś sułtan szczególniejsze okazuje zadowolenie z zapowiedzianych odwiedzin, to rzecz zupełnie zrozumiała ze względu na naturę stosunków tureckich. Wszak w ostatnich dopiero dniach jeden z najwybitniejszych mężów stanu w Anglii uważał na czasie wystąpić gwałtownie przeciw Turcji, poczytując dalsze jej istnienie za ciągle niebezpieczeństwo dla Europy, a panslawizm rossyjski coraz zawzięciej stara się przekonać o konieczności zatknięcia trójjamienego krzyża na meczecie św. Zofia. Wobec zaś takich nieprzyjaznych dla państwa osmańskiego objawów, jest zupełnie naturalnem, iż wzrok sułtana zwraca się z sympatją ku niemieckiemu gościowi, będącemu reprezentantem państwa, które tak wybitnie zajmuje miejsce w areopagu mocarstw, stojących na straży konserwatywno-pokojowej polityki, i dających dla dalszego bytu i rozwoju Turcji zupełnie wystarczające rękojmię.

Rada szkolna krajowa.

Krajowa Rada szkolna odbyła posiedzenie 14 bm i załatwiła na nim następujące sprawy:

I. Zatwierdzono wybór Zygmunta br. Gostkowskiego na delegata Rady powiatowej w Dąbrowie, do tamtejszej c. k. okręgowej Rady szkolnej, a ks. Ludwika Kozika, na zastępcę przewodniczącego tej Rady.

II. Przeniesiono w czasowy stan spoczynku, Konstancję ze Szczepkowskich Łąpicką, nauczycielkę szkoły wydziałowej w Stanisławowie.

III. Zatwierdzono regulamina czynności okręgowych Rad szkolnych: w Łisku,

Dąbrowie, Dobromiu, Husiatynie, Grybowie, Ropczycach, Chrzanowie, Bohorodczanach.

IV. Sprostowano orzeczenie organizacji szkoły ludowej w Rzeżawie (pow. Bochnia); przekształcono filialną szkołę ludową w Nivrze (pow. Borszczów) na etatową, a szkołę etatową w Suchej (pow. Żywiec) na 3-klasową.

Nie uwzględniono rekursu gmin Dybków i Wylewa, w sprawie wymiaru datków na budowę i potrzeby rzeczowe szkoły ludowej w Sieniawie.

V. Zorganizowano etatowe szkoły w Kamionkach (pow. Skałat), Buczkowicach (pow. Biała), Tarnowicy (pow. Tłumacz), a szkoły filialne w Łopusznej i Gromkowie (pow. Nowy Targ).

VI. Przyznano a) drugi dodatek pięcioletni profesorom: Włodzimierzowi Pasławskiemu z gimn. w Drohobyczu, Józefowi Winkowskiemu z III. gimn. w Krakowie, Leonowi Rudnickiemu z gimn. w Tarnopolu, Franciszkowi Tomaszewskiemu z gimn. św. Anny w Krakowie, Dymitrowi Więckowskiemu nauczycielowi szkoły ćwiczeń w seminarium naucz. we Lwowie, przydzielonemu do II. gimn. we Lwowie;

b) trzeci dodatek pięcioletni dyrektorom: Michałowi Zułkiewiczowi z gimn. w Bochni, dr. Karolowi Petelenzowi z gimn. w Sanoku, dr. Maurycemu Maciszewskiemu z gimn. w Tarnopolu; profesorom: dr. Augustowi Sokołowskiemu, Wincentemu Stroece z gimn. św. Anny w Krakowie, Mieczysławowi Jamrogiewiczowi z gimn. IV. we Lwowie, dr. Ludomiłowi Germanowi ze szkoły real. w Krakowie, dr. Ludwikowi Kubali, Wiktorowi Kłakowi z gimn. Franciszka Józefa we Lwowie, Romualdowi Bobinowi ze szkoły średniej w Jarosławiu, Józefowi Sękwiczewiczowi z gimn. w Jasle, Antoniemu Pazdrowskiemu z gimn. w Drohobyczu, Kornelowi Polańskiemu z gimn. w Kołomyi, Antoniemu Kwiatkowskiemu z gimn. w Stryju, Janowi Czapelskiemu, Józefowi Bittnerowi ze szkoły realnej w Stanisławowie;

c) IVty dodatek pięcioletni: dyrektorowi gimnazjum w Rzeszowie Władysławowi Lerelowi; i profesorom: Teofilowi Baylemu z II. gimn. we Lwowie, Franciszkowi Haborze z gimn. w Tarnowie.

VII. Poruczono naukę śpiewu w gimn. w Wadowicach prof. Hipolitowi Pukowskiemu, w gimn. w Nowym Sączu suplentowi Ludwikowi Mikule, w gimn. w Tarnopolu Alfredowi Melbachowskiemu, w gimn. w Bo-

15)

REZYDENT „PANA BRATA”

Napisał

Wincenty hr. Łoś.

(Dokończenie.)

VIII.

Minęło lat sześć.

Kapitana nie widziałem, aż po całkowitym upływie dziesięciu lat. Wziąwszy w działach rodzinnych Majdan, który projektowana kolej Nadwiślańska do świata zbliżała, postanowiłem w nim zamieszkać i — gospodarować.

Zjechałem więc do Majdanu znów w wigilię św. Jana, aby go odebrać od pana Marcelego.

Skowroński nie zestarzał się, owszem, gdyby to było możliwe, to odmłodził. Utył, a oczy jego, któremi podejrzliwie wodził i zataczał, nabrały wyrazu spokoju i błogiej pewności.

Do ostatniej chwili nie wierzył, abym Majdan miał zamiar obejmować na siebie.

Próbował postępować w ten sposób, jakby pięć tysięcy rubli, które mi później Majdan nigdy nie dał.

Gdy i tę ofertę odrzuciłem, zbladł pan Marcełi wyszeptał i tylko:

— Przeznaczaniem już mojem... tego, tułaczka...

Litość mnie wzięła nad starym kapitanem:

— Kochany kapitanie! — rzekłem — jesteś sam i bez obowiązków. Potrzebujesz mało. Jeśli łaska, to zamieszkać ze mną i będziesz mi wyręczał w gospodarce, będziesz mi opowiadał wypadki z 31 roku i twej po świecie tułaczki, będziesz mnie zastępował, gdy wyjadę...

Kapitanowi żyły w oczach zabłyśły i wyszeptał:

— Skowroński... Junosza tego — rezydentem!

— Przyjacielu! — podchwyciłem, prosząc na wszystko kapitana, aby pozostał w Majdanie, ustępując mu w dworcu mieszkanie, i zapewniając poszanowanie i wygody.

— A moje siwe kobyłki tego?... — zapytał kapitan.

Rozczulił mnie do reszty. Ta troskliwość o ulubione dwie klacze, gdy sam nad swoją głową dachu nie miał, podobała mi się nad wyraz.

— Kobyłki! — zawołałem — będą stać, jak stoją, przy tym samym żłobie i będziesz nimi kapitan jeździł do Lublina po sprawunki czy z podatkami, do kościoła i do sądu na partyjkę.

— Ha! — zawołał pan Marcełi — dziękuję jegomostkowi... akceptuję tego... może się przydam. Nie przeżyłbym wyjazdu z Majdanu. Pomyśl jegomostek, ośmnaście lat tu pracuję i znam, kocham, każdą skibę. To więcej moje, jak twoje! tego...

Gdy mi zdał Majdan i gdy mu pochwalilem zasiewy na moje już zbiory, odparł:

— Hilary miał słuszość. Majdan jest złote jabłko tego... ale zdyskredytowane, bo to tak z nim zawsze od dawien dawna było. Posłuchaj jegomostek! Jeszcze dziecko nieboszczyk, dziad waćpana narzekał, bo chciał, aby też z Rogacza dodawał. Potem Perkowski rządził i trwonił i marnował, a do Krakowa pisał o klęskach.

Potem nastąpił tego ja...

— Cożś waćpan robił?

— A no wiadomo jegomostkowi! broń się przed „panem bratem.” Zapomniałeś jegomostek o zasnieconej pszenicy i o tych okurkach?

— Więc tu pszenicy nie zaraża?

— Ale do czego? pszenica rok w rok jak szło tego...

— Więc dobrze — podchwyciłem — ale teraz przez te ostatnie sześć lat, co kapitan byłś swobodnym, to zapewne coś odłożyłeś skoro tak...

— Co też jegomostek mówi? — przerwał mi kapitan — toż płaciłem tego... szalony czynsz... pfeniga nie mam.

Pan Marcełi powiedział to z taką szczerością, że ani chwili i nigdy nie wątpił o prawdzie słów jego.

Pozostał też w Majdanie i był mi aż do śmierci, prawdziwym przyjacielem i nie raz użyteczną wyręką.

O Majdanie nie mówił już nigdy inaczej przy mnie i do mnie, tylko „mój Majdan.”

Tak też mówił o wszystkim, tak o pszenicy, jak i młynie, koniach, jak i reszcie.

Czasem zapominał się i mówił „nasze”, ale zaraz się zająkiwał, wtrącał „tego” i poprawiał na „moje.”

Tak dosięgnął do siedmdziesiątego piątego roku życia.

A śmierć jego była tak oryginalną jak całe życie.

W okolicy zaczęto mnie posądzać o zamiary matrymonialne.

Kapitan, który pogłoskom uwierzył, tak się zgryzł myślą, że małżeństwo moje mogłoby w czemkolwiek zmienić jego w Majdanie stanowisko, iż zasłabł i po kilku dniach lekkiej choroby, umarł.

Jakież było moje zdziwienie, gdy w kuferku okutym trzema żelaznemi obręczkami, a obitym cielęcą skórą, jedynej po kapitanie pozostałości, znalazłem prócz fraka i krzyża *virtuti militari*, paczkę listów zastawnych na ośm tysięcy rubli i rewersa kilku sąsiadów.

Naturalnie odesłałem je dzieciom „pana brata”, które nigdy o swego stryja, za mojej pamięci się nie pytały.

I gdyby nie kamienny krzyż, stojący na cmentarzu w Majdanie z napisem:

„Marcełi Junosza Skowroński kapitan b. wojsk pol. urodzony 1804 zmarł 1879”

niktby zapewne o egzystencji jego nie wiedział, a niejednen mógłby mi zmienić bujną, pisarską fantazję.

chni Antoniemu Langerowi; naukę gimnastyki w gimn. w Stryju Ludwikowi Maciulskiemu; naukę języka francuskiego w gimn. św. Anny w Krakowie Erardowi Ciechomskiemu; naukę kaligrafii w gimn. w Jasle Antoniemu Nowakowi.

VIII. Zamianowano Adolfa Arendta bezpłatnym aplikantem w szkole realnej we Lwowie.

IX. Stabilizowano na posadzie nauczycielskiej Leopolda Seidlera, nauczyciela szkoły realnej w Stanisławowie i przyznano mu tytuł profesora.

X. Uchwalono wydać okólnik do dyrekcji szkół średnich, w sprawie terminów i sposobu odbywania konferencji nauczycielskich.

XI. Wydano okólnik do dyrekcji szkół średnich, co do unormowania terminów do odbywania egzaminów wstępnych.

Sejmy krajowe.

Wedle informacji z Wiednia jest prawdopodobnem, iż sesja niektórych Sejmów nie zostanie w listopadzie zamknięta lecz tylko odroczone a odnosi się to przede wszystkim do Sejmu czeskiego, w którym prace komisyjne postępują tak powoli, że o ukończeniu rozpraw w pierwszej połowie listopada, zaledwie może być mowa. W czeskich kołach poselskich obiega pogłoska, iż Sejm praski będzie d. 6 listopada odroczonym a d. 2 stycznia zwołanym na sesję dodatkową. Uważają za rzecz pewną, iż na ostatniem posiedzeniu, przed odroczeniem, marszałek wystosuje zapytanie do Sejmu, czy Niemieczy posłowie, którzy nie biorą udziału w pracach Izby, mają być pozbawieni swych mandatów i że odpowiedź wypadnie twierdząco. Wybory do Wydziału krajowego odbędą się w tych dniach. Młodociesi popierać będą ze swej strony kandydaturę dr. Grega, który wśród rozpraw budżetowych ma wypowiedzieć wielką mowę polityczną. Wydział krajowy przedłożył sejmowi projekt ustawy normującej prawne stosunki nauczycieli powołanych do służby wojskowej.

W sejmie styryjskim, poseł p. Radey uczynił wniosek, aby z grupy posłów słoweńskich obu połów kraju, zostało wybranych 2 członków Wydziału. W uzasadnieniu podniósł wnioskodawca, że Słoweńcy przyjmują to z wielką radością i będą wdzięczni za spełnienie ich żądań w tym kierunku. Wniosek odesłano do osobnej w tym celu wybranej komisji.

Sejm saleburski, po ożywionej dyskusji, uchwalił domagać się zaprowadzenia bezpośrednich wyborów w gminach wiejskich.

W dyskusji nad projektowaną przez Wydział krajowy zmianą gminnej ordynacji wyborczej, klub staroczeski oświadczył się jednogłośnie w tym duchu, iż kobietom przysługuje bezwarunkowo czynne prawo wyborcze w gminach, pragnąc jednak należeć, aby wykonywały one to prawo, ile możności osobiście, nie zaś drogą pełnomocnictw, albowiem na tej drodze dzieje się wiele nadużyć.

Z Berlina.

(Sprawozdanie inspektorów przemysłowych. — Oświata w Prusach.

W tych dniach ogłoszone zostało drukiem urzędowe sprawozdanie niemieckich inspektorów fabrycznych za rok 1888. Sprawozdanie to zaznacza na wstępie, iż w przemysle niemieckim nie ustają skargi na nacisk konkurencji, na niskie ceny i na niekorzystne warunki zbytu. Ilość zakładów, zatrudniających robotników małoletnich (od 13 do 16 roku) powiększyła się w wysokim stopniu; a mianowicie z 26.642 w roku 1886 do 28.554 w roku sprawozdawczym. Zakłady te zatrudniały w 1886 roku ogółem 155.642 robotników małoletnich; w 1888 r. liczba ta wzrosła do 192.165; z tego 124.526 chłopców, a 67.639 dziewcząt. Liczba zatrudnionych w fabrykach dzieci podniosła się z 11.053 w roku 1886 do 22.913 w roku sprawozdawczym. W końcu rozwodzi się rzeczono sprawozdanie nad wzmagającym się coraz straszliwszym zepsuciem pomiędzy ludnością robotniczą, zwłaszcza w większych miastach. Mianowicie małoletni robotnicy i robotnice fabryczni wszelki swój zarobek, stosunkowo dość znaczny, tracą na hulanki i stroje.

Wedle urzędowych wykazów, wykształcenie w Prusach wzrasta z każdym rokiem, co uwidoczniają najwymowniej zmniejszające się stale liczby popisowych wojskowych, nie umiających czytać ani pisać. W r. 1875/6 na ogólną liczbę 139.855 rekrutów było analfabetów 3.331; w roku 1888/9 ze 171.346 rekrutów tylko 1.034 nie umiało pisać i czytać. Procentowy więc stosunek rekrutów,

nieposiadających żadnego wykształcenia szkolnego, spadł w ostatnich dwóch latach z 2, 37 na 0, 60 prc. Przytem uwzględnić wypada, że brak ten zupełny wykształcenia szkolnego odnosi się wyłącznie prawie do ludności wschodnich prowincji monarchii pruskiej, walczącej z trudnościami przyswojenia sobie obcego języka. Z liczby 1.034 rekrutów, bez wszelkiego wykształcenia szkolnego, przypadało na sam obwód regencyjny królewiecki 158, kwidzyński 159, malborski 171, poznański 189, opolski 135. Reszta wschodnich okręgów pozostała znacznie w tyle po za powyższymi liczbami. W ogóle liczyły prowincje: Prusy Wschodnie i Zachodnie, Śląsk i W. Ks. Poznańskie 915 takich rekrutów, tak, iż pozostaje tylko 119, rozdzielających się na całą resztę Niemiec, z tych przypada 14 na Alzację i Lotaryngię. Nieznaczny ten procent analfabetów w świeżo zajętych prowincjach dowodzi, że wykształcenie elementarne w Alzacji i Lotaryngii, za rządów francuskich, bynajmniej nie pozostawało na tak niskiej stopie, jak to utrzymują niektórzy.

Z Petersburga.

(Rocznica katastrofy pod Borkami. — Pogłoska o wizycie cara w Konstantynopolu. — Wieści o nowej pożyczce rosyjskiej).

Rocznice ocalenia rodziny carskiej pod Borkami, obchodzono wczoraj uczyniście w całym państwie nabożeństwami dziękczynnymi. Rodzina carska ze wszystkimi świadkami owej katastrofy, z wyjątkiem tylko następcy tronu, który wyjechał, była na nabożeństwie w Gatchynie. Na najuroczystszym nabożeństwie w soborze Izaaka, obecni byli członkowie ciała dyplomatycznego.

Corresp. de l'Est zapisuje obszerniejszą pogłoskę o możliwej wizycie cara u sułtana, a mianowicie na wiosnę, gdy car rosyjski będzie w Krymie. Nowy ambasador turecki przy dworze petersburskim ma podobno traktować w tej sprawie.

Do *Schl. Ztg.* piszą z Petersburga, iż pomimo wszelkich zaprzeczeń, utrzymuje się upornie pogłoska o nowej wielkiej pożyczce rosyjskiej a nabiera ona tem więcej prawdopodobieństwa, iż ministerstwo wojny domaga się tak znacznego extraordinarium, że o pokryciu takowego ze zwykłych dochodów państwowych, nie może być absolutnie mowy. Obok nowego uzbrojenia całej armii karabinami magazynowymi, ma być przyspieszonem także nabycie baterij polowych moździerzy. Podobno porozumiano się już co do tej pożyczki we wszystkich szczegółach z bankierami paryskimi. Doniesienia o jej wysokości są sprzeczne, w każdym jednak razie nie będzie ona małą.

Z Francji.

(Artykuł „le Correspondent. — Drobne wiadomości.)

Przegląd: *le Correspondent* zamieszcza polityczny artykuł, napisany przez jedną z najwybitniejszych osobistości stronnictwa monarchicznego, bo przez wice-hrabiego Gontaut-Biron, byłego ambasadora republiki w Berlinie i deputowanego. Autor przyznaje nie tylko że stronnictwo jego zostało pobite, ale że zasłużyło sobie na klęskę; a głównym tego powodem była nieszcześna koalicja z boulanżystami. Balon pękł 22 września, — pisze hr. Biron, rozwiły się iluzje i obecnie aż znanadto jasno widzimy, co wynikało dla stronnictwa monarchicznego: mniej wyborców, mniej deputowanych a dla republiki tryumf tem świetniejszy, żeśmy ciągle przepowiadali jej upadek. W ogóle rachunek okazał się fałszywy. Kampania była dla nas fatalna; straciłmy naszą popularność, teraz trzeba ją choć w części odzyskać. Kraj objawił dwa życzenia: 1) że na razie pragnie utrzymania republiki; 2) że potępia skrajno-radykalne zasady. W obec tego radzi arystokratyczny publicysta nie rozpoczynać akcji politycznej w nowej Izbie od bezwzględnej opozycji. Nadszły restauracyi można chować w sercu, ale w politycznem działaniu rachować się z dokonanymi faktami. W zamian żąda on od republikanów koncesji, które nakazuje prosta sprawiedliwość i ich własny interes do brze zrozumiany. *Journal des Débats* sympatycznie omawia artykuł hr. Gontaut-Biron, utrzymując że rząd, nakreślić może pewne obowiązki dla umiarkowanego odcienia monarchistów.

Izba, jak wiadomo, zbierze się 12 listopada. Gabinet Tirarda stanie przed nią w komplecie i wyczerkiwać będzie decyzji większości. Usiłowania około wytworzenia stronnictwa umiarkowanego toczą się dalej, ale dotąd bez skutku. Zamierzone połączenie prawego centrum t. j. skłaniających się ku republice monarchistów, z lewym centrum t. j. umiarkowanych republikanów, dotychczas nie przyszło do skutku. Leon Say pracuje nad tą fuzyą, ale nie znajduje do-

statecznego poparcia u innych przywódców jak Ribot i Henryk Germain. Ci dwaj ostatni nie chcą iść tak daleko w walce przeciw radykałom, chociaż gotowi są do pewnych koncesyj na rzecz monarchistów, aby im ułatwić akces do silniejszej prawnie formy rządu.

Z Anglii.

Gladstone poniósł tym razem dotkliwą klęskę. W Brighton został bowiem wybrany konserwatysta Mr. Lodes, który otrzymał 7132 głosów. Kandydat liberalny sir Robert Peel otrzymał 4625 głosów. Rezultat wyboru, do którego przywiązywano wielką wagę z obu stron, przytłumił nadzieje Gladstonistów; ci bowiem po trzech zwycięstwach wyborczych sądzili, że wkrótce już obejmą rządy.

Sir Hicks-Beach, minister handlu, miał mowę w Bristol, w której wyraził przekonanie, że zdrowy rozsądek narodu angielskiego poprze usiłowania rządu. Dzienniki omawiają także inną mowę opozycyjną lorda Derby, przeważnie poświęconą polityce zagranicznej. Lord Derby jest zwolennikiem bezwzględnej neutralności. Anglia nie powinna łączyć się ani z Niemcami ani z Włochami. *Times* polemizuje z temi zapatrywaniami, które mogą tylko osłabić wpływ i stosunki Anglii.

Nowo wybrany lord-major Londynu sir Henry Aron Isaacs, został w izbie lordów przedstawiony lordowi kanclerzowi Halsburg. Jak wiadomo, nowy lord-major jest żydem. Lord kanclerz powitał go i zawiadomił, że królowa potwierdziła jego wybór. Przy tej sposobności kanclerz mówił o emancypacji żydów, która dla Anglii miała błogie skutki.

Z uroczystości ateńskich.

Przy obiedzie galowym w pałacu królewskim wzięło udział trzysta osób. Cesarz Wilhelm, wznosząc toast na pomyślność Grecji, zakończył go okrzykiem „niech żyje Grecja!“ w języku greckim, co przyjęto objawami entuzjastycznej radości. Król Grecji, Jerzy, wznosił toast na pomyślność nowozaślubionej pary i wysokich gości w języku francuskim, cesarz Wilhelm odpowiedział na to toastem niemieckim, spełniając zdrowie królestwa greckiego, narodu i stolicy Grecji, która przyjęła go tak serdecznie. „Jestem szczęśliwy, dodał, że księżniczce Zofii przypało w udziale zamieszkanie w Grecji, i wierzę, że w najdostojniejszych małżonkach królewskich znajdzie drugich rodziców, i że naród grecki obdarzy ją swoją miłością“. Cesarz zakończył trzykrotnym okrzykiem na cześć króla, który powtórzyli wszyscy biesiadnicy.

O skojarzeniu małżeństwa tego w Grecji, pisze konserwatywny angielski *Standard*:

Gdyby przed laty pięćdziesięciu był się kto poważył prorokować, że jeszcze przed zakończeniem dni bieżącego stulecia będą Ateny widownią małżeństwa rodziny królewskiej, i że przy uroczystości tej reprezentowani będą najpotężniejsi władcy Europy, angielski następca tronu i t. d. i że mimo tego nikt nie uczuje się obrażonym lub niezadowolonym, to byłoby z pewnością spotkał się z uwagą, że prorok odziedziczył chyba naiwność delfickiej wyroczni, ale bez jej wytrawnego sądu i siły przewidywań. A jednak prorocstwo takie byłoby się dziś spełniło. Od chwili osiągnięcia niezależności, królestwo greckie wzrosło w siłę i okazało wiele taktu i dyskrety. Nie należy także bolewać nad tem, że królestwo i naród przeceniają trochę swoje znaczenie. Nigdy bowiem Europa nie będzie zmuszona żałować, jeżeli Grekom da poczucie o ich odpowiedzialności względem świata. My patrzylibyśmy chętnie na rozszerzenie terytoriów Hellady, gdyby do tego przyszło mogło bez niebezpieczeństwa dla spokoju publicznego. Ale kiedy Grecja w ostatnich czasach zmanifestowała swe pretensje, nie była Europa w stanie zaspokoić tych pretensyj. Królestwo helleńskie otrzymało cokolwiek, ale według opinii narodu greckiego za mało, i wtedy to jeden z wielkich mężów stanu, uczył Greków „cierpliwości“. Pod kierownictwem rozumnego króla i p. Trikupisa, skorzystaliby Grecy z tej nauki. Gdyby nie ta okoliczność, to może dziś Europa a nie Szakir basza, byłaby obowiązana rozwiązywać kwestję kretańską. Mało jest ludzi, którzyby dziś powątpiewali, że królestwo helleńskie z biegiem czasu powiększy swoje terytoria za pośrednictwem przyłączenia wysp, które nierozdzielnie związane są z imieniem Hellady. Grecy jednak opóźniliby tę chwilę zamiast ją przyspieszyć, gdyby okazali zniecierpliwienie, gdyż chwila, o której mowa, musi odpowiadać interesom wielkich mocarstw europejskich.

KRONIKA

Lwów 30 października.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej swej szkatuły gminie Rzęsna polska, w powiecie lwowskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **JE. p. Minister Filip Zaleski** przejechał przedwczoraj wieczorem przez Kraków, udając się ze Lwowa do Wiednia. Na dworcu powitali Jego Ekscelencję: p. delegat Kuczkowski, prezydent miasta dr. Szlachetowski i radca dworu p. Englisch.

— **C. k. Namiestnictwo** nadało prezentę na opróżnione łac. probostwo *reg. coll.* w Rogach, ks. Janowi Chilli, łac. kooperatorowi w Rymanowie.

— **P. Adolf Korczak Chulawski**, urzędnik dyrekcji kolei państwowej we Lwowie, powołany został do pełnienia służby przy generalnej dyrekcji tejże kolei w Wiedniu.

— **Korpus oficerski galic. komendy żandarmerji** pożegnał d. 26 b. m. powszechnie lubionego zastępcę komendanta krajowego, p. podpułkownika Rudolfa Schönborna, który przez przez lat 36 urzędował w Galicji a obecnie przeniesiony na własną prośbę w stan spoczynku, wyjeżdża na stałe mieszkanie do Odomuńca. W tym celu zjechali się oficerowie żandarmerji ze wszystkich stron Galicji, ażeby odjeżdżającemu dać dowód szacunku i przywiązania. Uroczysta pożegnalna odbyła się w lokalu Stadtmüllera na I. piętrze, podczas której przygrywała kapela 80 pp. Bawiono się nadzwyczaj serdecznie i wesoło, wznosząc toasty na cześć odjeżdżającego i jego szanownej małżonki. Z wygłoszonych toastów zasługuje na szczególną wzmiankę mowa komendanta żandarmerji krajowej p. pułkownika Uhlego, który podnosząc zasługi p. Schönborna, jakie sobie tenże w czasie długoletniego pobytu w Galicji swoim prawem i uprzejmem postępowaniem zjednał nie tylko u kolegów ale i u podwładnych, prosił go, ażeby kraj ten zachował zawsze w miłej pamięci. Przytem wręczono zostało p. Schönbornowi wizerunek wszystkich oficerów 5 komendy żandarmerji. Podpułkownik Schönborn i jego małżonka, wzruszeni do łez, podziękowali serdecznie za ową i niespodziankę. Dziś pożegnała się z odjeżdżającym także deputacja podoficerów i żandarmów, dziękując p. Schönbornowi za prawdziwą ojcowską opiekę, dobre rady i czyny, jakimi wspierał podwładnych przy każdej sposobności.

— **Z galicyjskiego Towarzystwa muzycznego.** Dyrekcja zaprasza pp. członków chóru damskiego i męskiego na próbę, która z powodu przypadającego w piątek święta, odbędzie się we czwartek, 31 b. m., o zwykłej godzinie, w sali Towarzystwa.

— **Koncert zaszczytnie znanej orkiestry** 55 pp. pod osobistym kierownictwem kapelmistrza p. Bachó, odbędzie się w niedzielę, dnia 3 listopada, w sali „Sokoła“. Program podamy w sobotę.

— **II. Poufne zebranie leśników** odbędzie się dnia 31 b. m. w dyrekcji domen i lasów przy ulicy Kopernika, liczba 20. Początek o godzinie 6 wieczorem. Przedmiotem dyskusji będzie: a) o spławianiu drzewa opałowego na Sukieli z c. k. okręgu gospodarczego Polanicy do Bolechowa; b) zarys nowej ustawy lasowej (§. 1—10); referent c. k. zarządca p. Fryderyk Klusiok. — Na poufne zebrania, urządzone staraniem wydziału Towarzystwa leśnego, mogą uczęszczać i nie członkowie Towarzystwa.

(m) **Pogrzeb** s. p. Mieczysława Skrzyńskiego, dyrektora żeńskiej szkoły wydziałowej im. król. Jadwigi we Lwowie, odbył się wczoraj po południu a niezmiernie liczny udział publiczności w tym żałobnym obrzędzie, był wymownym dowodem powszechnej sympatii, jaką cieszył się zmarły. W orszaku pogrzebowym wzięli udział profesorowie uniwersytetu, szkoły politechnicznej, szkół średnich i ludowych, młodzież szkół średnich i ludowych, seminarjów nauczycielskich i t. d. Od domu żałobnego przy ulicy Chorążczyzny aż do kościoła OO. Bernardynów, prowadził kondukt Najprzew. ks. biskup Puzyra, dalej zaś, aż na miejsce wiecznego spoczynku kanonik i radca szkolny ks. Lewicki w asystencji duchowieństwa świeckiego i zakonnego. Nad otwartą mogiłą przemówił radca szkolny, p. Bolesław Baranowski, żegnając serdecznie zasłużonego pedagoga i obywatela. Dziś z rana w kościele archikatedralnym obrz. łac. odprawiono żałobne nabożeństwo za spokój duszy przedwcześnie zmarłego.

— **Pogrzeb** s. p. Józefa Kasprowicza, artysty sceny lwowskiej, odbył się przedwczoraj w Krakowie przy nader liczny udział publiczności. Nad grobem zgastego artysty przemawiał imieniem dyrekcji teatru lwowskiego, delegat jej, p. Hierowski; imieniem zaś artystów sceny tutejszej p. Skalski. Chór teatru krakowskiego pod dyrekcją p. Pejde, wykonał śpiew Troschla i „Salve Regina“ Roderera.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono podstawę z kandelabra gazowego na wałach Hetmańskich, war. 7 zł.; paito zimowe brązowe i takież surdut wartości 20 zł.; białą barankową bekiesz war. 20 zł. — Zbiłąkała się suzka z koralikami na szyi i w czapraczku, oraz pies rasy dogów, wożany Nero, z obróżą skórzaną. — Znalezione książeczki udziałową powiatowego Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie i plan umorzenia spłaty zaliczki, na imię Kozaka Hawrysza z Hermanowa. — Głuchoniemą 16to letnią dziewczynę zatrzymano wczoraj na tutejszym dworcu kolei Karola Ludwika. Przybyła ona stryjskim pościągami, w celu wyszukania tu sobie służby. Zaopiekowała się nią policja, gdyż jest bez środków do życia i niewiadomego pochodzenia.

— **Z obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie,** dnia 30 października 1889 r. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr zmienny z południowej strony, niebo w części zachmurzone a powietrze wilgotne, (85 proc. wilg. wzgl.).

Srednia temperatura doby była +4.8°C, najwyższa +5.6°C, najniższa +3.0°C w nocy. Przez całą dobę mieliśmy pogodę; dziś rano była mgła i rosa.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w Islandyi; wyższ 780 do 775 w Krymie.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 767 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny dnia 30 października b. r.: Wiatr słaby zmienny na południowo-zachodni, srednia temperatura doby podniesie się dalej jeszcze do +11.0°C, stan nieba zmienny a powietrze więcej niż miernie wilgotne (około 78 proc. wilgot. wzgl.); pogodnie.

— **Na dochód pogorzalców miasteczka Bobowy** urządza Towarzystwo gimnastyczne „Sokol” w Nowym Sączu, w niedzielę, dnia 3 listopada, w lokalu własnym, loteryę fantową połączoną z zabawą z tańcami. Początek o godzinie 8 wieczór. Biletów dostać można w handlu p. Oleksego, a w dniu zabawy, wieczorem, przy kasie.

— **Emigracja chłopska.** Przedwczoraj przytrzymały organa policyjne na dworcu kolei w Krakowie Oazyasa Müllera, pochodzącego z Sokołowa, mieniącego się handlarzem koni w Ameryce, który zwiabiwszy różnemi podstępami zwodniczymi opowiadaniem o powodzeniu w Ameryce Tomasza Sroka i Marka Iwanickiego, włóścian z Woli Zarzyckiej, i przebrawszy ich w suknie miejskie, oraz zabrawszy im wszystkie fundusze do swojej kieszeni, uprowadzał ich do Ameryki. Gdy go przytrzymało w Krakowie i zrobiono obrachunek pieniędzy owych włóścian, przekonano się, iż już tychże na 30 zł. oszukał. Müllera odstawiono do sądu karnego.

— **Dwa wypadki rabunku** zdarzyły się dnia 20 i 21 b. m. w okolicy Gdowa, powiatu wielickiego. Mianowicie napadnięci zostali i ograbieni z posiadanej gotówki, włóścianin Wojciech Kasprzak z Liplaru i żyd, Hersz Preiser z Gdowa. Żandarmerya tegoż samego dnia wysłodziła sprawców tych rabunków w osobach kilku włóścian z okolicy, których aresztowała i oddała w ręce sądu.

— **Dobra ziemskie Tuszów nad Wisłą,** jak donosi *Czas*, nabył w tych dniach p. Zdzisław Włodek od bar. Hirscha, słynnego milionera i założyciela znanych fundacyj w Galicji. Dobra Węchrata zn., w powiecie Rawa ruska, nabył Ludwik hr. Dębicki, współredaktor *Czasu*, od baronowej Ott von Ottokron, zamieszkałej w Czechach. Obie te transakcyje, wskutek których znaczne kompleksy ziemi przechodzą z rąk obcych w ręce polskie, odbyły się za pośrednictwem zasłużonej na tem polu działania obywatelskiego kancelaryi adwokackiej dra Władysława Lisowskiego w Krakowie.

— **W pieczarach Kasprowej, w Tatrach,** czyni skrzętnie dalsze poszukiwania p. Pauli, rządcą dóbr szafarskich, a ze sprawozdań jego o rezultacie tych poszukiwań okazuje się, iż znalazł on wygodny chodnik podziemny, łączący obydwie, 5go bm. tam odkryte groty; tak, iż odpada karkołomne spuszczenie się do drugiej większej groty. — Ten chodnik rozszerza się w jednym miejscu w komorę podwójną znacznej wielkości, w której widać ładne, żółtawe, przezroczyste sopleńce i nacieki (stalaktyty i stalagmity), mające 10 do 30 ctm. długości, a 2 do 4 ctm. grubości. Z tej komory prowadzi skośnie w głąb długi korytarz, miejscami kamieniami zawalony, nad którego oczyszczeniem obecnie pracują. Także w pierwszej i drugiej grocie znajdują się skośnie w głąb idące, kamieniami zawalone, chodniki. Chodnik taki w drugiej grocie już znacznie oczyszczono; przedstawia się takowy jako komin do trzeciej, niżej położonej groty. P. Pauli przypuszcza, że i dwa inne wymienione, kamieniami zawalone chodniki, prowadzą do tej trzeciej zapewne największej groty, a gdyby oczyszczenie takowych więcej czasu wymagało, spuści się on do tej trzeciej groty na linie rzeczonym kominem, skoro takowy odpowiednio zostanie rozszerzonym. Oprócz wymienionej wielkiej komory znajduje się w odkrytych korytarzach

wiele mniejszych komor, ozdobionych stalaktytami. W jednej jest skamieniałość, mająca kształt wodospadu, a w innej stawek, tunele, wiadukty itp. Nasze pieczary w Kasprowej są tedy zupełnie podobne do pieczar bialskich po stronie węgierskiej. Wreszcie donosi p. Pauli, że także przy Jaszczurówce odkrył groty, przez którą przepływa woda z łożyskiem tam spadającą, tworzącą ładny stawek. Dr. Wład. Markiewicz.

— **Ofiara nauki.** W sierpniu b. r. odstawiono do kliniki chirurgicznej w Wiedniu pewnego dorożkarza, który nabawił się od swego konia nosacizny. Pacjent następnego dnia zaraz umarł. Lekarz pułkowy i bakteriolog dr. Kowalski, przedsięwziął na zwłokach badania co do natury jadu i rzeczywiście udało mu się wydobyć bakcyllusa nosacizny, a nawet uzyskać sztuczną jego kulturę. Asystent higienicznego laboratorium dr. Hoffmann Wellenhof, uprosił sobie u dr. K. taką kulturę, aby mógł samodzielnie przeprowadzić badania, zwłaszcza co do zaraziwości jadu. Badania te wymagają nadzwyczajnej ostrożności, której prawdopodobnie dr. Hoffmann nie dość pilnie przestrzegał. Wkrótce bowiem zapadł silnie na zdrowiu. Wystąpiła gorączka i bole w okolicy żeber, co skłoniło go do mniemania, iż rozpoczyna się zapalenie opłucnej. Bole były coraz gwałtowniejsze, tak dalece, iż dla ich uśmierzania musiano wstrzykiwać choremu morfinę. Choroba przybrała w kilku dniach jeszcze gwałtowniejsze objawy. Dr. Hoffmanna musiano oddać do kliniki i tu dr. Paltauf zbadawszy liczne wrzody, skonstatował nosaciznę. Stan jego obecny nie pozostawia żadnej nadziei uleczenia.

— **Zbrodnicze uśpienie.** W ubiegły wtorek, p. C., zamieszkały na Czystym pod Warszawą, powracając z wystawy paryskiej przez Dreżno. Podczas pobytu w Paryżu p. C. zażenował się z rodakiem, który się przedstawił jako obywatel z pod Krasnegostawu. P. C. przywykł do nowego znajomego i chętnie się zgodził na wspólną, powrotną drogę na Dreżno. Obaj stanęli w jednym numerze hotelu na *Neustadt*, zamierzając następnego dnia poświęcić zwiedzaniu osobliwości dreżdeńskich. Tymczasem mniemany obywatel okazał się prostym złodziejem. Uśpił on p. C. jakimś narkotykiem, którym było zaprawione cygaro. W czasie snu towarzysza rzekomy obywatel, przybierając nazwisko Mieczysława Siemińskiego, okradł pana C. z garderoby, złotego zegarka z taką dewizką i pugilaresu, miszczącego w sobie 200 marek i 150 rub. gotowizną. Na szczęście łotr nie wiedział o kryjówce, w której p. C. chował papiery wartościowe, złożone z premiiówek i listów zastawnych. Skutki narkotyku były zabójcze. Nienaturalny sen, trwający przez kilkanaście godzin, rozdrażnił p. C. tak silnie, iż do tej pory jeszcze się czuje chorym. Policja dreżdeńska rozwinięta energiczne kroki, celem odśledzenia zbrodniczego oszusta, który pojechał, jak sprawdzono, w kierunku Pragi Czeskiej.

— **Sprawa o pojedynek.** Sąd okręgowy w Odesie rozpoznawał sprawę o pojedynek, p. Kościuszko z bar. Ropp. Powodem pojedynku było przypadkowe wzajemne popchnięcie się na balu kolonii francuskiej. Strzelano się do baryery, na komendę, w ciągu 10 sekund. P. Ropp strzelił i chybił, a sztabs-kapitan Kościuszko nie zdążył strzelić. Rozgłos, jaki towarzyszył temu pojedynekowi, spowodował wdanie się w tę sprawę prokuratora. Sąd skazał p. K. na dwa dni odwachu, p. R. na dwa tygodnie.

— **Wystawa paryska.** Dotychczas zwiedziło wystawę paryską 21,640,279 osób, czyli o 10,885 655 więcej niż w odpowiednim czasie r. 1878. Pomimo zapadłego postanowienia, toczą się obecnie rozprawy nad tem, czyby nie należało odłożyć zamknięcia do 10 listopada, który to dzień przypada w niedzielę.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1, 10, i piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. Dzisiaj we środę po raz czwarty „Wesele landszturmisty“, farsa w 4 aktach z francuskiego. Jutro we czwartek „Kapitan Fracassa“, operetka w 3 aktach Dellingera. W piątek po południu o pół do 4tej „Dzwony z Corneville“, operetka Plan gueta z p. Olowskim w partyi Grenicheux'go. Wieczór o 7mej po raz pierwszy „Młynarz i jego córka“, dramat ludowy w 5 aktach Rappacha. W sobotę, jako w dzień zaduszny „Młynarz i jego córka“. W niedzielę po południu o pół do 4tej „Angot“, operetka Lecocqua. Wieczór po raz piąty „Wesele landszturmisty“, farsa w 4 aktach z francuskiego.

P. G. Ossowski, delegat komisji antropologicznej Akademii Umiejętności w Krakowie.

wie, badał ostatnimi czasy pod względem archeologicznym znaczną przestrzeń powiatu hu siatyńskiego. Poparty staraniami miejscowych właścicieli ziemskich, a szczególnie pp. Kaz. Horodyskich z Żabiniec i K. Cieńskich z Uwisły, odkrył i zbadał liczne zabytki okolic wsi Uwisły, Wasilkowice i Żabiniec, składające się z osad przedhistorycznych, grobów płytowych, grobów kurhanowych i grobów nieciałopalnych, nie mających żadnych oznak na powierzchni, a należących do wieku kamiennego. Oprócz tego badający natrafił w Wasilkowcach na szczególniejszą formę ciałopalnych obrzędów pogrzebowych, oznaczającą się tem, że urny grobowe w ziemi ustawiane, otoczone i przykryte były wielkimi bryłami palonej gliny. Badania wszystkich tych zabytków przyniosły nader rzadkie i cenne wykopaliska, złożone przeważnie z malowanych i ornamentyką ozdobionych grobowych naczyń glinianych, tudzież z rozmaitych wyrobów z rogu jeleniego, kości, krzemienia, kamienia i bursztynu.

Śmierć Emila Augiera wywołała w całym cywilizowanym świecie ogólne współczucie i prawdziwy żal. Wszystkie dzienniki poświęcają zmarłemu obzerne nekrologi, zapisując niepowetowaną stratę, jaką poniosła literatura dramatyczna. W pierwszym naturalnie rzędzie dzienniki francuskie zajmują się znakomitym autorem, który był jedną z wielkich chwiał Francji; podają one szczegóły z jego życia i omawiają krytycznie ogromną spuściznę literacką. *Temps* umieścił gorący i świetny artykuł p. Franciszka Sarcey, najlepszego we Francji znawcy teatru. *Journal des Debats* zapowiada artykuł Juliusza Lemaitre. W Paryżu śmierć Augiera, jakkolwiek oczekiwana, zrobiła wielkie wrażenie i na chwilę cofnęła nawet na drugi plan dyskusye polityczne. Wszystkie znakomitej stolicy złożoły wspaniałe wieńce na trumnie. Administrator „Teatru Francuskiego“ p. Juliusz Claretie przesłał wdowie poety następujące pismo: „Dom Moliera, który jest zarówno domem Emila Augiera, przesyła Pani wyrazy najszczerzego współczucia i żalu“. Wszyscy dyrektorowie teatru przesłali także pisma kondolencyjne. W dzień pogrzebu *Théâtre Français* był zamknięty. Pogrzeb odbył się w poniedziałek. Dzienniki francuskie nie przynoszą jeszcze opisów tej smutnej uroczystości. Nad grobem autora „Bezczelnych“ mieli przemawiać: Juliusz Claretie w imieniu teatru, Larroumet w imieniu rządu, Gréard w imieniu Akademii i poeta Coppée.

Rodzina Augiera składała się z jego żony, dwóch sióstr i trzech siostrzeńców, między którymi znajdują się znany poeta Paweł Deroulède. W r. 1858 został wybrany do Akademii francuskiej w miejsce historyka Salvandyego. Augier miał odpowiadać w Akademii francuskiej Emilowi Ollivier, ale z powodów politycznych przyjęcie byłego ministra do Akademii nie miało miejsca. Cesarz Napoleon, który wysoko cenił talent Augiera, mianował go senatorem dekretem z dnia 27 lipca 1870 r. Wojna nie pozwoliła mu zasiąść w senacie. Zmarły nie gonił nigdy za fortuną, to też został zaledwie trzydziestą tysięcy franków dochodu, sumę stosunkowo małą dla autora dramatycznego. Augier był *grandofficier* Legii honorowej i komandorem rosyjskiego orderu św. Stanisława.

W pogrzebie wzięli oficjalnie udział prezes gabinetu Tirard i minister spraw zagranicznych Spuller.

Królowa rumuńska (Carmen Sylva) napisała jednoaktową tragedję wierszem p. n. Ulranda. Sztukę tę odegrano na wieczorze da nym przez królowę w Wiesbaden. Sztuka, która bardzo się podobała, będzie niebawem przedstawioną w Weimarze.

GŁOSY PUBLICZNE.

W skutek strasznego pożaru, który nawiedził Świątniki, utraciło schronienie wraz z całym dobytkiem około 150 rodzin, które prawie wyłącznie z rzemiosła się utrzymywały.

Prócz skromnych pługów tegorocznych, zniszczały też wszelkie narzędzia ślusarskie a z niemi usunęła się tylu rodzinom możność dalszego zarobkowania.

Tutejsza c. k. zawodowa szkoła ślusarska uważała więc za stosowne przyjść w pomoc pogorzalcem, w naprawieniu i uzyskaniu najpotrzebniejszych narzędzi, pozwała jednak sobie wywrócić uwagę szanownych ofiarodawców, że narzędzi takich, jak pilniki i pierwszego, najskromniejszego zapasu materiału surowego, wypadałoby za gotówkę nabyć i między ludzi rozdać, jeżeli akcyja ratunkowa w tym najważniejszym kierunku miałaby być skuteczną.

Upraszamy tedy, niezależnie od innego komitetu, o nadsyłanie datków pieniężnych na ręce dyrektora c. k. szkoły ślusarskiej, wszystkich tych łaskawych ofiarodawców, którzy z taką akcyją ratunkową się zgadzają. Dyrektora c. k. zawodowej Szkoły ślusarskiej w Świątnikach

Kraków, 29 października.

(Gmina m. Krakowa w obec sprawy sprzedaży starego gmachu teatralnego i budowy nowego gmachu dla Muzeum techniczno-przemysłowego. — Stanowisko reprezentantów miasta i Magistratu co do mostu wojskowego pod Wawelem. — *Kuryer polski* wobec fundacyi bar. Hirscha. — Przyjmowanie do gminy m. Krakowa).

(h) Z końcem bieżącego miesiąca upływa termin do składania poprawionych planów na budowę teatru krakowskiego; plany złożo 5 wezwanych architektów. Sprawa więc budowy nowego teatru stanie znowu na porządku dziennym i z pewnem ożywieniem rozbieraną będzie. Takiego ożywienia nie może doczekać się sprawa starego budynku teatralnego. Gmach ten jest własnością rządu, który, na odpowiednią ofertę ze strony gminy, okazał się skłonny do sprzedania go gminie m. Krakowa i o tem Starostwo tutejsze jeszcze w maju br. uwiadomiło prezydenta. Od tej chwili sprawa nie została posuniętą naprzód, a w dziennikach tutejszych, dobrze zazwyczaj poinformowanych o biegu spraw miejskich, niczego się w tej sprawie doczytać nie można. Bądź co bądź, kupno gmachu przedstawia się dla miasta korzystnie, gdyż za sam plac, nabywając go od innego właściciela, musiałoby miasto zapłacić znacznie więcej, a uregulowanie najrychlejsze prawa własności jest tem więcej koniecznem, że dzierżawa gmachu przez przedsiębiorcę teatralnego upływa z pierwszą połową roku przyszłego i wskutek tego domaga on się przedłużenia dzierżawy na lat 4. Jeżeli więc gmina nie przyspieszy sprawy nabycia gmachu, kontrakt zostałby odnowiony na lat 4 i przez tak długi czas gmina nie mogłaby objąć budynku w posiadanie, więc nie mogłaby użyć go na cele, o jakich mówiono).

Również nie poczyniono dotąd żadnych kroków od listopada roku zeszłego w sprawie budowy nowego gmachu dla Muzeum techniczno-przemysłowego, tak dalece, że dotąd nie wiadomo, gdzie gmach stanie i jaką drogą plany na budowę będą wykonane. Znaczenie Muzeum uznał prezydent na posiedzeniu uroczystem Rady w dniu 27-go listopada z. r., Kasa Oszczędności krakowska przeznaczyła ze swoich funduszy znaczniejszą kwotę na budowę, tymczasem do dziś dnia sprawa się nie posunęła, sprawa tyle ważna dla rękodzieł i przemysłu. Kasyno wojskowe, pod które gmina ofiarowała plac na tem samym posiedzeniu w d. 27 listopada z. r., już prawie jest zbudowane, a o Muzeum nie nie słychać. Ważna ta sprawa pójdzie zapewne teraz spieszniejszym krokiem, tak przynajmniej, by przygotowanie czynności, które z natury rzeczy dość długo trwać muszą, jak najrychlej zostały załatwione.

Temi dniami obradowała w Starostwie krakowskim komisya w sprawie mostu wojskowego pod Wawelem, który ma być przyczyną tworzenia się zatorów lodowych i przez to powodować zalewanie Krakowa i Zwierzynca. Przesła tego mostu, zbyt gęsto ustawione, były przyczyną rozbicia się kilku ładownych galarów. Z tych powodów żądał Prezydent imieniem miasta, w piśmie do Rządu wystosowanym, rozszerzenia przęsła i podniesienia pomostu. Tymczasem reprezentanci miasta i magistratu na wspomnianej komisji poszli znacznie dalej i zażądali wybudowania nowego mostu poniżej obecnego. W ten sposób postawiwszy rzecz, reprezentanci gminy utrudnili pomyślnie załatwienie sprawy, wojskowość bowiem, z ważnych względów, nie chce się zgodzić na budowę nowego mostu, któryby, prócz owych powodów, pociągnął znaczniejszy wydatek z kieszeni podatujących. Wojskowi reprezentanci wykazali w komisji graficznymi obrazami, że most nie jest powodem tworzenia się zatorów; uznali wszakże, że zbyt blisko ustawione przęsła są przyczyną rozbijania się galarów, uznali dalej, że pomost należy podnieść — z tego też wynika, że można się było spodziewać z ich strony dokonania tego, czego domagał się Prezydent w imieniu Rady. Tymczasem stanowczem *non possumus*, objawionem w komisji ze strony reprezentantów miasta, a sprzecznem z pismem Prezydenta, w imieniu Rady i w myśl życzeń Rady wystosowanym, sprawa narazona jest na przewlekłe posuwanie się, jakie bynajmniej na korzyść miasta wyjść nie może, a spełnienie życzeń pisma prezydenta zupełnie interesowi i bezpieczeństwu miasta zadość czyniło.

Tutejsze pismo codzienne *Kuryer polski* wystąpiło z powodu fundacyi bar. Hirscha z szeregiem artykułów, z których przebiega niezadowolnienie, ponieważ wykształcenie przy pomocy fundacyi „może dać zrydom silną broń w ręce i to broń szkodliwą dla społeczeństwa chrześcijańskiego“, twierdzi więc *Kuryer*, że ta fundacyja jest dla nas niebezpieczeństwem. Proponuje wreszcie *Kuryer* zorganizowanie się chrześcijan w ligę, celem obrony własnych interesów w obec fundacyi. Wystąpienie *Kuryera* jest

wytłomaczone ważnością i doniosłością sprawy, ale ostatecznie zachodzi pytanie, co dla nas lepsze, czy żyd lichwiarz i szynkarz, kupujący skradzione rzeczy, żyd oddający się wszelkim niegodziwym zarobkom, bo do go-dziwych nie jest przysposobiony, czy też żyd wyuczony na porządnego rzemieślnika i rolnika? Sami zacofani żydzi zapatrują się w ten sam sposób na fundację, co *Kuryer polski* — i oni protestują przeciw działaniu fundacji, bo wiedzą, że wykształcenie musi wpłynąć na nich i przemieni ich w użytecznych członków społeczeństwa, z rabulistycznej gospodarki musi ich zaprowadzić na drogę racjonalnej gospodarki w warstacie, czy w handlu, czy w przemyśle. Ostatecznie, do dziś dnia zajęli oni się rzeczami stowarzyszenia i w rolnictwie i w każdej dziedzinie pracy, niechże więc ta praca, z której ich wyrugować nie możemy, będzie odmienną, zupełnie inaczej, niż dziś prowadzoną, a właśnie wówczas konkurencja będzie możliwa; że fundacja nie będzie skierowaną na bezwzględna szkodę kraju, dowodem na to, iż na jej czele staną osobistości, znane w kraju z dobrego imienia i z rzetelnej pracy obywatelskiej. Takim na przykład będzie w Krakowie dr. Józef Rosenblatt, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego i działać on będzie wraz z komitetem z pewnością w porozumieniu ze społeczeństwem naszym i uwzględniać jego interesy.

Na ostatnim posiedzeniu naszej Rady zaszedł ciekawy wypadek. Jeden z kupców tutejszych, przynależny do gminy rzeszowskiej, zapragnął być członkiem gminy krakowskiej. Sekcja nie widziała koniecznej potrzeby przyjmowania petenta do gminy, bo jako członek gminy rzeszowskiej może on tu bez najmniejszego uszczerbku wykonywać swoje interesy i prowadzić handel. Za przyjęciem petenta do gminy wystąpił radny Kohn i dwukrotnie w tonie, jaki mogą nazwać namiętnym, wypowiadał swoje poglądy, które dawały do zrozumienia, iż sekcyja antisemityzmem się kierowała względem petenta. To niezręczne postępowanie p. Kohna dało powód do legendy, że w Radzie odegrała się scena antisemicka; to niezręczne, namiętne postępowanie, osłonięte podejrzeniem o antisemityzm, spowodowało, iż sprawa przyjęcia nie została rozstrzygnięta, a właściwie rozstrzygnięta na niekorzyść petenta, który nie a nie nie cierpi na tem, że jest członkiem gminy rzeszowskiej a nie krakowskiej. Sprawa ta powinna być przekonana p. Kohna, że zapewnienie znaczenia swemu zdaniu jest sztuką, którą nabywa się nie przez częste i obfite mówienie, ale przez spokój i doświadczenie, bezstronność i sprawiedliwe ocenienie rzeczy czy ludzi.

GOSPODARSTWO I HANDEL

(m) Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie odbyła przedwczoraj VIII posiedzenie pod przewodnictwem wiceprezydenta p. K. Kiselki, w obecności komisarza rządowego, sekretarza Namiestnictwa p. Korosteńskiego. Ze spraw bieżących, referowanych przez radę p. Budyńskiego, przyjęła Izba do wiadomości, że biuro Izby odpowiedziało c. k. Namiestnictwu, iż cegielnię „Stillerówka“ na Zofijówce we Lwowie zaliczyć należy do rzędu fabryk. — Na wniosek komisji handlowej uchwaliła Izba poprzeć petycję niższo-austriackiego Związku przemysłowego w Wiedniu co do zmiany przepisów, odnoszących się do dostaw dla władz rządowych z dodatkiem do § 32 w tym mianowicie kierunku, ażeby najpierw rozpatrywano, czy kompetenci do objęcia dostawy odpowiadają wszelkim warunkom, a dopiero po tem rozpatrzeniu należy oddawać dostawę najniższemu żądającemu. — Izba oświadczyła się za udzieleniem Wydziałowi krajowemu koncesji na urządzenie krajowego, publicznego, wolnego składu na zboże i spirytus. — Izba uchwaliła nie przychylić się do projektu Izby handlowej w Linco co do zmiany ordynacji konkursowej, albowiem projekt Izby linckiej wyklucza postępowanie ugodowe, a żądając nadto natychmiastowej licytacji po zgłoszonym przez sąd konkursie i wykluczając ustanowienie zarządcy masy konkursowej, naraża obie strony na straty z powodu pospieszego załatwienia konkursu.

W myśl statutów „Schroniska imienia Domsa“ we Lwowie, wybrała Izba do kuratorii tego schroniska z grona wielkich przemysłowców na członka p. K. Kiselkę, a na zastępcę pp. Kleina i St. Szczepanowskiego, zaś z grona kupców wybrała na członków pp. K. Schayera i Gubrynowicza, a na zastępców pp. Markiewicz i J. Reissa. — Na członka kuratorii m. szkoły handlowo-przemysłowej wybrała Izba p. radcę Budyńskiego. — Na cenzorów dla filii banku austro-węgierskiego w Stanisławowie zaproponowała Izba pp.: H. Angermana, H. Boralę, Ch. Jonasa, M. Seinfeldę, K. Piskorza, H. O. Halperna, Nareyza Ulmera, K. Kieslera. Na cenzorów tego banku przy filii w Przemyśle, zaproponowała Izba pp.: M. Schiffera, J. Schwarza, L. Schwarzhala, M. Dorn-

walda i E. Witkowskiego, a na cenzorów przy ubocznej filii w Jarosławiu, pp.: Frommla, J. Anlaufa, J. Blumenfelda, L. Goldfingera, L. Czyńskiego, L. Wahrhaftiga i L. Wisłockiego.

— **Zgromadzenie krawców i kuśnierzy.** W niedzielę, dnia 3 listopada o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w sali ratuszowej, nadzwyczajne walne zgromadzenie samostojnych członków stowarzyszenia krawców i kuśnierzy. Na porządku dziennym: 1. Omówienie sprawy dostarczania mundurów dla ces. i król. urzędników państwowych. 2. Wnioski członków. Z powodu nagłości i ważności sprawy dla tutejszych krawców żywej, uprasza zarząd o jak najlichniesze zebranie.

* **Targ zbożowy.** Dnia 30 października 1888 r.

Lwów, pszenica 7-75 do 8-30, żyto 6-70 do 7-10, owies obrocny 6-25 do 6-75, jęczmień 6- do 8- —, rzepak 16- do 16-75, groch 6- do 10- —, wyka 5-15 do 5-50, bobik — do —, hreczka — do —, kuku-rudza — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczna czerwona — do —, konieczna biała — do —, konieczna szwedzka — do —, spirytus za 10.000 tr. pret. zł. — do —.

Tarnopol, pszenica 7-50 do 8-15, żyto 6-50 do 6-85, jęczmień browarny 6- do 7-50, owies 6- do 6-50, groch 6- do 9- —, wyka 4-80 do 5-25, rzepak 16- do 16-25 lnianka —, konieczna czerwona — do —, konieczna biała — do —, konieczna szwedzka — do —.

Podwołoczyska, pszenica 7- do 7-75, żyto 6-35 do 6-60, jęczmień 6-30 do 7-30, owies 6-10 do 6-50, groch 6- do 8- —, wyka — do —, rzepak 15- do 16- —, lnianka — do —, konieczna czerwona — do —, konieczna biała — do —, konieczna szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 7-75 do 8-45, żyto 6-75 do 7-10, jęczmień 6- do 8- —, owies 6-25 do 6-75, groch 6-50 do 10- —, wyka — do —, rzepak 16-50 do 16-75 lnianka — do —, konieczna czerwona — do —, konieczna biała — do —, konieczna szwedzka — do —, tymotka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Chmiel od 20- do 40- zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10-000 litrów pro loco Lwów 11-25 do 11-75 zł.

Uspობienie dość ożywione. Gotowa pszenica i żyto znajdują chętnego odbiorcę.

* **Przedruk wzbroniony**

* **Kolej Karola Ludwika.** Od 1 stycznia do 10 października b.r. było przychodu na linii Lwów-Kraków 5,089.780 zł. — ct., na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 1,335.880 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 221.243 zł. — ct., na linii Dembica-Rozwadów 54.718 zł. — ct., ogółem 6,701.621 zł. — ct. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodu na pierwszej linii 4,920.038 zł. — ct., na drugiej 1,158.250 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 228.569 zł. — ct., na linii Dembica-Rozwadów 57.229 zł. — ct., ogółem 6,364.086 zł. — ct. Od 11 do 20 października bieżącego roku wynosił przychód na linii Lwów-Kraków 180.626 zł. — ct., na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 43.067 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 4.380 zł. — ct., na linii Dembica-Rozwadów 1.459 zł. — ct., ogółem 229.532 zł. — ct., a w tym samym okresie roku zeszłego na pierwszej linii 208.673 zł. — ct., na drugiej 50.452 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 6.455 zł. — ct., a na linii Dembica-Rozwadów 2.421 zł. — ct., ogółem zaś 268.001 zł. — ct.

* **Wyrób wódki w Galicyi.** W miesiącu wrześniu r. 1889, w 9 gorzelniach wywarzono ogółem 98.000 do wyrobu oznajmionych stopni alkoholu: Największa ilość gorzelnia była w ruchu w powiecie samborskim 3 w których wywarzono 33.000 do wyrobu oznajmionych stopni alkoholu, następnie w stanisławowskim 3 (46.400), krakowskim 2 (7.200), rzeszowskim 1 (10.800 stopni alkoholu).

* **Wyrób piwa w Galicyi.** W miesiącu wrześniu roku 1889 ogółem było w ruchu 141 browarów galicyjskich, w których wywarzono 48.996 hektolitrow piwa. Najwięcej browarów, bo 19, było w powiecie rzeszowskim, wywarzono 4.587 hekt., następnie w powiecie brodzkim 18 (4.251 hekt.), w tarnopolskim 15 (4.034 hekt.), w przemyskim 12 (2.494 hekt.), w krakowskim 11 (4.393 hekt.), w stanisławowskim 11 (2.810 hekt.), w nowosądeckim 10 (2.700 hekt.), w sanockim 9 (1.700 hekt.), w lwowskim 9 (2.430 hekt.), w samborskim 7 (2.976 hekt.), tarnowskim 7 (7.815 hekt.), w mieście Lwowie 5 (6.250

hekt.); w powiecie skarbowym kołomyjskim 4 (954 hekt.), w mieście Krakowie 4 (1.602 hektolitrow piwa wywarzono).

* **Produkcja i sprzedaż soli.** W miesiącu wrześniu roku 1889 wynosiła produkcja soli w Galicyi — centnarów metr. sprzedaż zaś z zapasów 913.699 centn. metr. W tym samym miesiącu roku 1888 wynosiła produkcja — centn. metr., sprzedaż zaś z zapasów 915.513 centn. metr. Z porównania wypływa, iż w miesiącu czerwcu roku 1889 wyprodukowano o — cent. metr. —, sprzedano zaś o 1.814 cent. metr. mniej, niż w tym samym miesiącu roku 1888.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

(L.) X posiedzenie zagał dzisiaj JE. Marszałek krajowy o godzinie 11 min. 25 przed południem.

Nowe petycje przekazano właściwym komisjom.

Do łaski marszałkowskiej wpłynęły dwa wnioski pos. Rutowskiego i towarzyszy. Pierwszy wniosek dotyczy się zwołania ankiety w sprawie zbadania powodów, dla których w kraju naszym nie rozwija się cukrownictwo i poczynienia stosownych kroków, ażeby ta gałąź gospodarstwa mogła wejść na pomyślniejsze tory, a drugi wniosek dotyczy się ulg podatkowych dla nowo powstających przedsiębiorstw przemysłowych.

Wnioski te będą regulaminowo traktowane.

Z porządku dziennego przekazał Sejm, w pierwszym czytaniu, komisji górniczej sprawozdanie Wydziału w sprawie dodatkowego kredytu na zasiłki dla niższych szkół górniczych, a komisji prawniczej, sprawozdanie Wydziału o petycjach Wydziałów rad powiatowych w Rawie ruskiej, Sokalu i Cieszanowie w sprawie kreowania dla tej okolicy nowego sądu kolegijskiego z siedzibą w Rawie.

P. Teliszewski umotywował swój wniosek, następującej osnowy: Zważywszy, że z powodu prowadzenia ewidencji katastralnej i z powodu dążenia do tego, aby kataster zgodnym był z księgami gruntowymi, strony obowiązane do przeprowadzenia tej zgodności i do uregulowania stanu tabularnego narażone są częstokroć na ponoszenie bardzo znacznych kosztów; zważywszy, że koszty te w sprawach, gdzie idzie o przedmiot małej wartości, są nie tylko niestosunkowo wysokie, ale w wielu wypadkach przewyższają samą wartość przedmiotu, przeznaczoną do wpisu tabularnego; zważywszy, że Rząd pomimo wezwania, wystosowanego do niego w tym względzie ze strony Sejmu w roku 1887, nie zarządził — Sejm raczy uchwalić: Wzywa się Rząd: 1) by w drodze właściwej postarzał się o to, ażeby wszystkie podania, odnoszące się do wpisów tabularnych, których przedmiotem są nieruchomości, o wartości, nie przewyższającej kwoty 300 zł., wolne były od opłaty stempelowej; 2) by we wszystkich tych sprawach tabularnych, w których chodzi o przedmiot wartości mniejszej jak 300 zł., wprowadził postępowanie bezpośrednie i ustne, oparte na przepisach §. 434 ustawy cywilnej.

Wniosek powyższy przekazano komisji prawniczej.

Posł Biliński przedłożył sprawozdanie komisji budżetowej, o pomocy krajowej dla okolic dotkniętych nieurodzajem. Wnioski komisji podaliśmy wczoraj. (300.000 zł. z funduszu krajowego, mianowicie 100.000 na bezzwrotne zasiłki, a 200.000 zł. na bezzwrotne pożyczki).

W dyskusji ogólnej, pos. Antoniewicz domaga się, ażeby we wniosku I, po słowach „klęską nieurodzaju“, dodać jeszcze cyfr: 300.000, 100.000 i 200.000 zł., wstawiać kwoty 450.000, 150.000 i 300.000 zł.; wreszcie wnosi mowa dodatkową rezolucję, ażeby Rząd zniewolił koleje żelazne do bezpłatnego przewozu, albo też przewozu po znizonych cenach, wszystkich produktów rolniczych i bydła dla okolic dotkniętych nieurodzajem lub powodzią.

Pos. ks. Czartoryski uprasza sprawozdawcę o bliższe objaśnienie tendencji wniosków komisji.

Pos. Zygmunt Kozłowski nie sprzeciwia się wnioskowi komisji, czyni tylko uwagę, że w pierwszym rzędzie Rząd jest obowiązany do spieszenia z pomocą ludności dotkniętej nieurodzajem; co się zaś dotyczy pomocy krajowej, życzy sobie mowa, ażeby ta pomoc nie była daną w formie demoralizującej, w formie zapomóg bezzwrotnych, lecz głównie i przeważnie na wykonanie robót publicznych.

Pos. Jan hr. Stadnicki sprzeciwia się poprawkom, uczynionym przez pos. Antoniewicza, co do wysokości kwot.

Pos. Chrzanowski domaga się, ażeby w II wniosku komisji była wyraźnie zaznaczona wysokość pożyczki zaciągnąć się mającej, t. j. kwota 300.000 złr.

Pos. Rutowski zaznacza, że byłoby rzeczą pożądaną, ażeby Wydziały powiatowe z kwoty danej im do dyspozycji na zasiłki bezzwrotne, użyły pewną część na zakładanie gminnych kas pożyczkowych systemu Reiffeisena.

Ks. Sieczyński, w dłuższym wywodzie wykazywał konieczność sprawiedliwego rozdziału zapomóg między najbardziej potrzebujących, obawia się bowiem, ażeby te zapomogi — jak poucza dawniejsze doświadczenie — nie dostały się tym, którzy ich nie potrzebują.

Pos. Huryk wnosi rezolucję dodatkową, wzywającą Wydział krajowy, ażeby przy rozdawaniu robót publicznych wykluczył przedsiębiorców prywatnych, a oddawał roboty gminom.

Sprawozdawca pos. Biliński dał wyjaśnienia żądane przez pos. ks. Czartoryskiego, odpowiedział na rozmaite życzenia wyrażone przez poprzednich mówców, poczem Izba przystąpiła do rozprawy szczegółowej nad wnioskami komisji.

Ks. Czartoryski wyraża życzenie, ażeby Sejm w I wniosku komisji silnie zaznaczył zasadę, że pomoc ma być udzieloną głównie w formie robót publicznych; w tym duchu sformułował mowa stosowny wniosek.

Pos. Antoniewicz powtarza swoje wnioski uczynione w rozprawie ogólnej.

Po dalszych polemicznych wywodach pp. Zygmunta Kozłowskiego, Jana hr. Stadnickiego, ks. Czartoryskiego i sprawozdawcy pos. Bilińskiego, przystąpiła Izba do głosowania:

Wnioski komisji budżetowej zostały przyjęte; poprawki pp. Antoniewicza, ks. Czartoryskiego i Sieczyńskiego uczynione do I wniosku, nie utrzymały się.

Wniosek II (co do zaciągnięcia pożyczki) przyjęła Izba z poprawką pos. Chrzanowskiego. Wreszcie przyjęła Izba rezolucję proponowaną przez komisję, poczem komisarz rządowy, radca Namiestnictwa dr. Łoziniński oświadczył, że życzeniu zawartemu w rezolucji pod literą b) w całej pełni stanie się zadość w granicach ustawy. (b) aby w okolicach dotkniętych nieurodzajem Rząd nie tylko stosował w najszerszym znaczeniu ustaw z 6 czerwca 1888 Dz. p. p. 81, lecz także w wypadkach nieprzewidzianych tą ustawą dozwalał na odpisywanie podatku domowo-klasowego, a nadto wstrzymywał bezzwłocznie wszystkie egzekucje podatkowe).

Izba przyjęła także dodatkową, zmodyfikowaną rezolucję pos. Antoniewicza co do przewozu produktów rolnych i bydła, po cenach o ile możliwości znizonych, i rezolucję pos. Huryka.

Pos. Zygmunt Kozłowski przedłożył sprawozdanie komisji administracyjnej o wniosku posła Zolla w przedmiocie wezwania Rządu, aby należytość za telegramy, wysyłane do krajów Rosyi podległych, została zniziona, a Sejm uchwalił bez dyskusji: Wzywa się Rząd o poczynienie stosownych kroków, aby należytość za telegramy, wysyłane do krajów, podległych Rosyi lub przynajmniej do pewnego, bliżej granicy naszego kraju położonego obrębu tego państwa, została zniziona i zrównana z należytością za telegramy, wysyłane do Niemiec.

Komisarz rządowy, radca Namiestnictwa dr. Br. Łoziniński oświadczył, że Rząd uważa za słuszne żądanie zawarte w powyższej rezolucji i na przyszłorocznym międzynarodowej konferencji telegraficznej w Paryżu poruszy tę sprawę.

Koniec posiedzenia o godzinie 2 m. 45 z południa.

Następne posiedzenie jutro.

Ks. rektor Sarnicki uprasza nas o zanotowanie, że nie należy do żadnego stronnictwa w Sejmie, że przeto niesłusznie wymieniony został w liczbie członków stronnictwa konserwatywnego.

Najj. Pan powrócił wczoraj rano z Meranu do Wiednia. Jego Ces. Mość zabawi do przyszłego wtorku w swej rezydencji i w tym dniu wieczorem uda się do Gödöllö.

Najdost. Arcyksiążę Karol Ludwik wraz z Najdost. swoją Małżonką powrócił z Alesuth do Wiednia.

Dzienniki wiedeńskie dowiadują się, iż do Rady państwa zaraz po jej zebraniu

się, będzie wniesionym wygotowany już przez Ministerstwo wojny projekt ustawy, wedle którego uchwalona przed trzema laty ustawa o zaopatrzeniu wdów i sierót po wojskowych, ma być rozszerzoną także na wdowy i sieroty po tych oficerach, którzy przed wejściem w życie pomienionej ustawy, znajdowali się już w stanie spoczynku.

Politik potwierdza, iż sejm czeski zostanie prawdopodobnie odroczonym d. 9go listopada i zbierze się ponownie d. 4 stycznia.

Jak wiadomo, ankietą, zwołaną przez Ministerstwo oświaty, celem naradzenia się nad reformą studiów na wydziale prawniczym i nad formą przepisów o egzaminach, ukończyła już swoje narady. Podobno ankietą zgodziła się na to, aby wykład prawa kanonicznego był ograniczony tylko na jedno półrocze; dalej, aby pierwszy egzamin państwowy można składać po trzech półroczach, a stosownie do tego cały czas trwania studiów prawniczych był skrócony do 3½ lat. W wyborze wykładów ma być pozostawioną słuchaczom większa niż dotąd wolność. Sądowy i polityczny egzamin państwowy mogą być składane w dowolnym następstwie.

Na pożegnanie pan Minister Gautsch dał ucztę dla członków ankiety.

Wśród narad w komisji budżetowej sejm węgierskiego nad etatem ministerstwa oświaty, podniósł deputowany Daranyi myśl, aby użyć na szkoły budynki stojące pustkowiem po zniesieniu regaliów. Wniosek ten został przyjęty przez komisję i przez rząd.

Z Bukaresztu donoszą pod dniem 25 b. m. Minister spraw zagranicznych Lahowary udał się dzisiaj do Simaia, celem złożenia królowi służbowego raportu, o wyniku swej podróży do Wiednia. Zdaje się, iż przy tej sposobności będzie poruszona także kwestya uzupełnienia gabinetu. W obec różnych porażek jakie poniosło ostatnimi czasy stronnictwo rządowe, przy różnych komunalnych i dystrykcyjnych wyborach, odstąpiono podobno w kołach decydujących od myśli rozwiązania parlamentu a przynajmniej głucho o tem w dziennikach oficjalnych.

Cesarstwo niemieckie zabawia do dnia jutrzejszego w Atenach i w tym dniu udadzą się do Konstantynopola, dokąd przybędą prawdopodobnie 2 listopada.

Według doniesienia z Aten cesarz Wilhelm nadał posłowi niemieckiemu w Atenach, p. Le Maistre, order orła czerwonego pierwszej klasy. Wczoraj poseł niemiecki dawał śniadanie, które zaszczycił swą obecnością cesarz.

Książę Wallii wyjechał wczoraj po uroczystości zaślubin. Przy wyjeździe obecna była cesarzowa Fryderykowa, z którą dawano sygnały honorowe a wszystkie okręty wojenne wywiesiły flagi.

Z Brukseli donoszą, że na zgromadzeniu robotników w Quaregnon i Dour uchwalono, ażeby przez jakiś czas starać się jeszcze u przedsiębiorców o podwyższenie płacy dziennej, gdyby jednak usiłowania te nie doprowadziły do żadnego rezultatu, wówczas ma być wydane hasło powszechnego bezrobocia.

Z Berna szwajcarskiego donoszą, że na dorocznem walnem zgromadzeniu partii socjalno-demokratycznej, postawiono przy wyborach do rad narodowych, postawić wszędzie kandydatury socjalnych demokratów. Uchwalono równie występować dalej przeciw rozszerzeniu zakresu polityki politycznej, tudzież kontrolę nad urzędnikami, ażeby w razie dopuszczenia się przez nich naruszenia ustawy o wolności osobistej, pociągać ich do odpowiedzialności, a na koniec postanowiono pouczać publiczność o znaczeniu polityki politycznej.

Do *Polit. Corresp.* donoszą z Rzymu: Książę Ludwik Bonaparte (syn księcia Hieronima a szwagier króla Humberta), który zrezygnował ze stopnia włoskiego kapitana kawalerii, ma być mianowany majorem w jednym z rosyjskich pułków dragonów.

W Rzymie, według tego samego źródła, mają nadzieję, że nowemu sprzymierzeńcowi Włoch, królowi Menelikowi, powiedzie się w drodze pokojowej zjednoczyć wszystkie terytoria oporne dotychczas pod jego berłem, i że król Menelik przystąpi

potem do aktu koronacji w świętym grodzie Axum.

W Paryżu umarł jeden z głównych naczelników orleanistów Lambert de St. Croix. Był on dłuższy czas redaktorem dzienników monarchicznych. W r. 1871 został wybrany deputowanym a w 1876 senatorem.

Z Konstantynopola donoszą do *Polit. Corresp.* z powodu zapowiedzianej wizyty cesarza Wilhelma: W dziennikach angielskich i francuskich ogłaszane są przesadne doniesienia o niezmiernych przygotowaniach na przyjęcie cesarskiej pary niemieckiej. Wiele tych doniesień polega po części na nieznanym stanie rzeczy, a wiele innych wynika z pobudek tendencyjnych. Prostopadłe tych wszystkich wiadomości niepodobna, można jednak zwrócić uwagę, że w Konstantynopolu na poprawę wielu niedogodności uznanych od dawna, czeka się stosownie okazy. Zapowiedziane przybycie cesarza zaliczyć należy także do takich pobudek, które skłoniły władze do zarządzeń poprawy na ulicach, za co wszyscy wdzięczni będą tak sułtanowi, jak cesarzowi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 30 października. (T. pr.) Na wczorajszym posiedzeniu rady kolejowej wyrażono, na wniosek członków z Galicyi, podziękowanie Rządowi za wypełnienie życzeń wypowiedzianych na ostatniej sesji rady. Członek rady kolejowej p. Reich z Krakowa, postawił na nowo wniosek aby wpłynąć na kolej Karola Ludwika, iżby zaprowadziła lepszą komunikację między Krakowem a Lwowem, trzecią klasę przy pociągach pospiesznych i więcej biletów powrotnych.

Ankieta reformy studiów prawniczych przyjęła zmniejszenie godzin prawa rzymskiego na 20; wykłady historii niemieckiego prawa zmniejszyły o dwie godziny, ograniczając wykłady prawa kanonicznego na jeden kurs. Natomiast obowiązkiem być mają wykłady historii austriackiej. Z tych przedmiotów przy końcu trzeciego kursu odbywać się ma obowiązkowy pierwszy egzamin. Również zmniejszono zakres przedmiotów egzaminu sądowego a zwiększono zakres egzaminu politycznego. Czas trwania studiów prawniczych zmniejszono na 3 i pół lat. Ponieważ Ministerstwo będzie miało cały materiał pod ręką a to tak memoryały uniwersytetów jak i uchwały ankiety, przeto spodziewać się można, iż wkrótce nastąpi nowe urządzenie studiów i egzaminów prawniczych. W ankiecie przeważały dwa kierunki, mianowicie: zupełnej wolności nauczania i ograniczenia tej wolności; przyjęto system mieszany. Po ankiecie urządził p. Minister dr. Gautsch bankiet u Sachera, na cześć uczestników ankiety.

Wiedeń, 30 października. Wczoraj wieczór odbyła się pierwsza publiczna produkcja fonografu Edisona przez Wagemana w klubie Concordia. Osób było 300. Produkcja udała się nadzwyczajnie.

Lublana, 30 października. W sejmie wywiązały się dłuższe, blisko cztery godziny trwające, ożywione rozprawy nad petycją gminy Krainburg o utrzymanie nadal i rozszerzenie tamtejszego gimnazjum. Niektórzy mówcy uderzając na Rząd, oświadczyli, że radykalizm i pesymizm wzrasta wśród Słoweńców. Inni, jak Schwegel, Schaffer, Tavczar oświadczyli, że uwagi o pesymizmie i radykalizmie są niestosowne, gdyż i radykalne i słoweńskie żywioły wierne są lojalnym austriackim uczuciom; wiedzą bowiem, że przyszłość ich zawisła od Austrii; gadaniny o rublach rosyjskich są bez podstawy. Przy głosowaniu przyjęto rezolucję, polecającą wydziałowi krajowemu, ażeby poczy-

nił wszelkie kroki, celem utrzymania i rozszerzenia krainburskiego gimnazjum.

Werona, 30 października. Adyga ponownie wezbrała. Dzisiaj o północy stan wody wzrósł o jeden metr po nad stan normalny.

Berlin, 30 października. Przy pierwszym czytaniu przedłożenia budżetowego w parlamencie, podniósł sekretarz skarbu Maltzahn w sprawie budżetu bieżącego, że wyrażone już wielokrotnie, mianowicie przy większych wydatkach na administrację wojskową, oczekiwania co do cel zostały zniszczone, gdyż wyższy dochód z cel wynosi 30 do 40 milionów.

Co do większych wymagań przy etacie obrony krajowej, to mimo wszelkiej ufności w utrzymanie pokoju, nie można spuszczać z uwagi środków służących właśnie do utrzymania pokoju.

Belgrad, 30 października. (Tel. pryw.) Cankow wyjechał do Petersburga.

Cetynia, 30 października. Książę czarnogórski, wyraził reprezentantowi Austro-Węgier, Milinkowiczowi, podziękowanie za pomoc, jaką rząd krajowy w Bośni udzielał Czarnogórcom, udającym się do Serbii przez Bośnię i Hercegowinę.

Paryż, 30 października. Dzienniki zaprzeczają pogłosce o projekcie rychłego zawarcia pożyczki.

Genewa, 30 października. Skutkiem ciągłego wzbierania rzeki Po-leevera popłynęło z wodą kilka mostów. Pod Rivarolo rzeka wystąpiła z łożyska, wyrządzając liczne szkody.

Londyn, 30 października. (Tel. pryw.) *Times* donosi, iż car zamyśla przybyć w odwiedziny do Konstantynopola.

Konstantynopol, 30 października. Od dnia wczorajszego wielki pożar w Skutari. Słychać że 1000 domów spłonęło. Dalsze szczegóły jeszcze nieznane. Pożar trwa dalej w całej sile.

Ateny, 30 października. Na wczorajszym śniadaniu w pałacu poselstwa niemieckiego, byli: cesarz, ks. Henryk, Herbert hr. Bismarck i swiata. Wieczór odbył się bal dworski.

Ateny, 30 października. Cesarzewicz rosyjski otrzymał upoważnienie do przedłużenia swego pobytu w Grecji.

Słychać, iż po uroczystościach weselnych komitet kretęński przesłał mocarstwom memoryał o rzekomych okrucieństwach, jakich miały się dopuszczać na wyspie wojska tureckie. Memoryał domagać się będzie przyłączenia Krety do Grecji.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 29 października 1889, godzina 1 minut 40. Alp. Tow. gór. 98 10. Węg. akcje kredyt 330 50, Akcje anglo-austriackie 148 80, Akcje banku Union 243 50, Akcje kolei Karola Ludwika 190 —, Akcje kolei północnej 259 50, Akcje kolei południowej 126 25, Akcje kolei Alfeld. —, Akcje kolei Elzbiety —, Akcje kolei Lwowsko-Czernowieckiej 235 50, Akcje kolei węg. północno-wschodniej 189 —, Wiedeńskie losy 143 50, Akcje kolei Rudolfa —, Akcje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacje państw. w złocie —, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 104 50, Losy regulacji Cisy —, Losy tureckie 38 50, 4-proc. węgierska renta złota 101 25, Akcyi związkowego banku 119 —, Akcje banku obrotowego —, Akcje kolei państwowej 235 50, Rubel papierowy 1 23 50, Węgierskie losy 95 70, Marka niemiecka —, Kolej Karola Ludwika —, Akcje tytoniowe 119 25, Akcje banku dla krajów koronnych 258 30, Kolej Elbetal 220 50, węgierska renta papierowa 97 40 zł. Usposobienie silne.

Wiedeń, 29 października 1889, godzina 5 minut 40. Akcje kredytowe 315 50, Anglo-austriackie —, Länderbank 259 10 Kolej Karola Ludwika —, Południowa —, Renta papierowa 85 50, galicyjskie listy zastawne 103 50, galicyjskie obligacje indemnizacyjne —, galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku 1883 —, Napoleondor 9 47 50, Rubel papierowy —. Usposobienie —.

Wiedeń, 30 października 1889, godzina 10 minut 30. Akcje kredytowe 314 75, Anglo-austriackie 149 70, Unionbank 244 50, Kolej Karola Ludwika 190 75, Południowa 126 —, Renta papierowa — 5-proc. galic. hipoteczne listy zastawne —, galic. obligacje indemnizacyjne —, do —, 4½-proc. listy zastawne banku krajowego 96 50, 4½-proc. pożyczka krajowa z roku 1883 97 50, 4 proc. węgierska renta złota 101 35 zł., Napoleondor 9 47 50 Rubel papierowy —. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 29 października 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo — do — zł., żyto — do — zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł., owies — do — zł., okowita per 10.000 litr procent 12 50 do 13 — złr. Szecein: Pszenica — zł., rzepak — zł., spirytus — do — zł., kukurudza — Kolonia — zł., rzepak — do — złr. za 100 kilogramów na jesień. Buda-peszt: Pszenica na jesień 8.05 do 8.07 złr. Berlin: Pszenica żółta (na październik) 181 75, do — zł. żyto — zł. spirytus 32 50 zł. rzepakowy olej — zł. Paryż: mąka na mies. bież. 51 30 olej rzepakowy — fr., spirytus — do — fr.

Odpowiedzialny Redaktor: Adam Krahawski.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc listopad: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przedpłaconikiem* za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc listopad w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcją warszawskiego ilustrowanego tygodnika „*Biesiady literackie*”, i warszawskiego „*Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego*”, zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą te pisma wychodzące raz na tydzień po cenie zwykłej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać warszawski tygodnik ilustrowany „*Biesiady literackie*” wraz z dodatkiem powieściowym po cenie:

We Lwowie: kwartalnie 1 zł. 59 ct.

Na prowincyi: kwartalnie 1 zł. 75 ct.,

Również *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nat. otrzymywać mogą prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* po następującej cenie:

We Lwowie: miesięcznie 62 ct., kwartalnie 1 „ 86 ct.

Na prowincyi: miesięcznie 92 ct., kwartalnie 2 zł. 76 ct.



Kupuję i sprzedaję wszelkie krajowe i zagraniczne papiery państwowe, akcje, priorytety, listy stawne, losy, monety itp. po najprzystępniejszych cenach. Zlecenia dla c. k. giełdy wiedeńskiej skutecznym pod korzystnymi warunkami bezwzględnie i sumiennie. Promisy do wszystkich ciągnięć. Losy także za małe spłaty miesięczne.

August Schellenberg

Dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie, ul. Karola Ludwika L. 1.

Wydawnictwo gazety losowań „NADZIEJA”
Prenumerata roczna we Lwowie zł. 1.70,
na prowincyi zł. 1.80. 6629

Wydział Towarzystwa bratniej pomocy słuchaczy wiedeńskiej lwowskiej wyzywa niżej wymienionych, a nieznanych z miejsca pobytu i stanowiska, dłużników Towarzystwa, aby wyrównali swoje zaległości do Towarzystwa. Zarazem udaje się z prośbą do P. T. Publiczności, aby takowa, jeśli o którymś z niżej wymienionych jakie wiadomości posiadała niezwłocznie o nich Towarzystwu zawiadomiła. Cel Towarzystwa jest czysto humanitarny, pomógł ono bowiem niejednemu do wywołania sobie stanowiska w społeczeństwie. Liczba potrzebujących z każdym rokiem się zwiększa, a ci, którzy pożyczili przed 20 laty, po największej części wcale nie poczuwają się do obowiązku zwrotu pożyczonych jeszcze za czasów akademickich pieniędzy.

Dłużnicy ci są następujący:
Błażowski Mieczysław, Chromiewicz Józef, Cyroń (Cynski) Franciszek, Dunkelblau Zydy, Duleba Józef, Dworski Emanuel, Daszkiewicz Emilian, Dziukowski Jan, Dziwiński Ignacy, Fajbiński Bazyl, Grychtolik Piotr, Głusiewicz, Głowański Jarosław, Gryglewicz Stanisław, Gukowski Bronisław, Gorzech Bronisław, Gdowski Kazimierz, Hładyłowicz Celestyn, Hawerski Franciszek, Hołubowicz Ka-

zimierz, Hubel Antoni, Hordyński Emil, Herasymowicz Ludwik, Janda Alojzy, Jaworski B., Jankowski Seweryn, Jezierski Adam, Jacek Wawrzyniec, Jakliński Stanisław, Karon Wilhelm, Kisielewski Konstanty, Krupski Stanisław, Kwieciński Ignacy, Kawecki Medard, Kronik Marek, Kallaus Gustaw, Kopera Józef, Kwoka (Kwoczyński) Feliks, Lesiecki Stanisław, Leonowicz Włodzimierz, Lityński Bronisław, Lewandowski Ludwik, Łokietek Józef, Łokietek Ludwik, Łotocki Wiktor, Zachociński Stanisław, Łaski Adam, Ławrowski Godzimir, Mogilnicki Aleksander, Makarewicz Michał, Męciński Leon, Mikłaszewski Michał, Mierzwiński Roman, Martosiewicz Bohdan, Nemeth Józef, Nikolaj Ignacy, Nowodworski Antoni, Nanke Feliks, Olszewski Wiktor, Orzakiewicz Gabriel, Oltarzewski Edward, Popławski Józef, Płasz Jakób, Paezński Piotr, Prskawetz Elentaryusz, Polaczek Józef, Prusak Teofil, Roziecki Mieczysław, Reger Wacław, Rodakiewicz August, Sadowski Aleksander, Siatecki Ludwik, Słoniowski Sozon, Stankiewicz Franciszek, Skoczyński, Sroczyński, Schärfer Józef, Steblecki Jan, Schnepf Ignacy, Stanisław Stanisław, Stefanowski Karol, Stępkura Maciej, Starzecki Romuald, Stupnicki Włodzimierz, Szewicki Władysław, Topolnicki Celestyn, Tabora Antoni, Teleczek, Trojan Józef, Tchorzewski Bronisław, Treszyski Andrzej, Ulrich Maksymilian, Vogt Antoni, Wolański Józef, Wilkiewicz Jan, Wołoszyński Wojciech, Zacharyaszewicz Stanisław, Zawirski Jan, Zbyszewski Stanisław.

PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 30 października 1889

Hotel Zorza.

Pp. Z. Zagórski z Przemyśla, K. Reinhold z Barmen, W. Czajkowski z Medwedówki, J. br. Romaszkan z Horodni.

Hotel Europejski.

Pp. R. Altman z Wiednia, M. Marynowski z Jarosławia, J. Pogorowski z Przeworska, O. Birnbaum z Wiednia.

Hotel Francuski

Pp. Dr. E. Grodziński z Warszawy, S. Kuhn z Węgier, K. Winter z Wiednia, dr. F. Nejszdo z Ustrzyk.

Ces. król. generalna Dyrekcja kolei państwowych.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsu, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;
g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;
g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsu, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;
ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;
g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
g. 8 m. 5 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
z BEŁZCA g. 10 m. 10 z rana pociąg mieszany z Rawy ruskiej tylko we wtorki i piątki;
g. 5 m. 53 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca.

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI g. 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróż, Ławocznego, Munkacsu, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;
g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsu, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
w kierunku do STANISŁAWOWA g. 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i do Husiatyna;

g. 4 m. 25 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu;
g. 10 m. 13 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;
w kierunku do BEŁZCA g. 7 m. 49 z rana pociąg mieszany do Bełzca i Sokala;
g. 2 m. 44 po południu pociąg mieszany do Rawy ruskiej tylko w piątki;
g. 5 m. 1 po południu pociąg mieszany do Rawy ruskiej tylko we wtorki;
Godziny podane są według zegara lwowskiego. Ogłoszeń rozkładu jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicji nabyć można w każdej stacji po cenie 6 centów za sztukę.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurierski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mieszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.
Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mieszany, o godzinie 3 min. 20 po poł. pociąg kurierski, o godz. 7 wieczór pociąg mieszany.
Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mieszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurierski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mieszany.
Z Tarnopola i Brodów na Podzamcze pociąg mieszany o g. 10 wieczór (do 13 listop.)
Odechodzą ze Lwowa:
Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurierski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 29 października 1889

	placę	żądają
	waluta austr.	
I. Akcje za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	185 50	181 50
Kol. lwow.-czes.-jass. po 200 zł. w. a.	235 —	238 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	231 —	235 —
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	216 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	103 20	101 20
„ „ 5 pr. w. a.	—	—
wylosowane z 10 pr. premii	103 25	104 25
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. 51 l.	97 50	98 50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 50	101 50
„ „ 4 pr. w. a.	96 —	97 —
„ „ 5 pr. los. w 37 l.	100 50	101 50
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los. 41 1/2 l.	93 80	94 80
„ „ 4 1/2 pr. „ „ „ „	98 85	99 85
„ „ 4 pr. „ „ „ „	92 80	93 80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacji	54 —	57 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. w likwidacji	46 —	49 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal.	—	—
Bukow. 6 pr. los w 15 lat.	—	—
4. Oblig. za 100 zł.		
Indemnit. gal. 5 pr. m. k.	103 85	104 85
Galic. funduszu propin. 4 % w. a.	91 —	92 —
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100 50	101 50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji	104 —	106 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	96 50	97 50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. w. a.	24 —	26 —
5. Losy miasta Krakowa Stanisławowa	—	38 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 56	5 66
Dukat cesarski	5 64	5 74
Napoleonor	9 45	9 55
Półimperyal	9 70	9 80
Rubel rosyjski srebrny	1 30	1 40
„ papierowy	1 22 1/2	1 34 1/2
10 marek niemieckich	58 20	59 20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28 października 1889

I. Dług państwa. placę żądają

Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	85.55	85.75
„ „ „ „ luty-sierpień	85.55	85.55
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	85.85	86.05
kwiecień-październik	86. —	86.20
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	132.75	133.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139.25	139.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	145. —	145.50
„ „ 1864 po 100 zł.	178. —	178.50
„ „ 1864 po 50 zł.	178. —	178.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	152.25	153. —
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	100.50	100.70
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.40	109.60

2. Obligacje indem. 5 pr. (za zł. m. k.)

Bukowiny	104.40	105.30
Galicyi	104. —	105. —
Nizszej Austrii	109.50	110.50
Siedmiogrodu	104.70	105.20
Węgier	104.70	105.20

3. Akcje.

Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	149 20	149 70
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	314. —	314.50
Nizszo-aust. tow. eskont. po 500 zł.	570. —	578. —
Gal. banku hip. po 200 zł.	282. —	287. —
Gal. banku d. han. i pr. z 200 zł. wpl. 40 pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—	—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpl. 50 pr.	219. —	222. —
Bank austro-węgiersk. a 600 zł.	219. —	222. —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	62. —	63. —
Aust. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. m. k.	370. —	374. —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m. k.	—	—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—	—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2600. —	2607. —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	190. —	190 50
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. w. a.	235. —	235 50

4. Listy zastawne losowane.

Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicji i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w złocie w 50 l.	100.75	101.25
„ „ „ „ premii po 5 pr. 108.25	108.75	—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—	—
„ „ „ „ w 30 l. 7 pr.	—	—
„ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	97. —	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.30	97. —
„ „ „ „ po 5 pr.	100.75	101.50
„ „ „ „ po 5 pr. w	100.75	101.50
37 latich zwrotne	100.75	101.50
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 1/2 l.	97.50	98.25
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji	100.25	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wpl.	100.60	101.20
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	102. —	102.50
Węg. Tow. ziem. aks. po 5 pr.	100.50	101.60
„ Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr.	102.50	103.25

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	100 80	101 50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.20	101. —
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100. —	100.50
„ „ po 100 zł. w. a.	100.50	101. —
Kolej gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 360 zł. 4 1/2 pr.	100. —	100 70
„ „ „ „ (Jarosław-Sokal) po 360 zł. 4 1/2 pr.	99.50	100. —
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisja a 360 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	81.60	82.60
„ „ „ „ z r. 1884	83.30	90. —
„ „ „ „ z r. 1886	—	—
„ „ „ „ z r. 1872	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100 20	—

6. Losy.

Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	133.75	134.75
Clarego po 40 zł. m. k.	59.25	60. —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	137. —	138. —
Keszewicza po 10 zł. m. k.	37.50	39. —

Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	25. —	25 50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24. —	25. —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	62.25	63. —
Państwo po 40 zł. m. k.	57.60	58. —
Czerw. krzyża aust. Tow. po 10 zł. węg. „ „ po 5 zł.	12 25	12 75
Fundacja szpitala Arcyksi. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.75	—
Salma po 40 zł. m. k.	62.50	63 60
St. Genois po 40 zł. m. k.	65. —	62. —
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	33. —	37. —
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—	152. —
„ „ po 50 zł. w. a.	72. —	74. —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	41.25	42.25
Windischgratza po 20 zł. m. k.	52 50	53 50

7. Wokale (za 3 miesiące).

Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—	—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—	—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—	—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—	—
Londyn za 10 ft. szt.	119.05	119.50
Paryż za 100 fr.	47.20. —	47.30. —

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.67. —	5.69. —
„ pełnej wagi	5.67. —	5.69. —
Korona	—	—
20 frankówka	9.47. —	9.48. —
Rosyjski półimperyal	—	—
Talar awiażkowy	—	—
Srebro	—	—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
dnia 29 października 1889.		
Jednolity dług państwa w banknotach	85	50
Renta w złocie „ w srebrze	109	50
5 pr. austr. renta marewowa	100	50
Akcyje banku austro węgier.	919	—
„ kredytowego wiedeńskiego	814	25
Londyn	119	05
Napoleonor	9	47 1/2
Dukat cesarski men.	5	66
100 marek niemieckich	58	32 1/2

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 8301 (7142 1—3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dwóch terminach a to dnia 14 listopada 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 grudnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 34 według połowy wyk. hip. 28. i 1/4 wyk. hip. 26. księgi grunt. Dobrzany Anny Babij zam. Dmytruch własnej, na rzecz Katarzyny Babij pto 25 zł.
Cena wywołania 321 zł. 25 ct. w. a.
Wadyum 32 zł. 13 ct.
Reszta warunków, akt aszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze. Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu i dla wierzyteli hipotecznego ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza Adolfa Henzega w Gródku.
C. k. Sąd powiatowy.
Gródek, dnia 25 września 1889.

L. 2141 (7250)
Celem zapewnienia dostawy na rok 1890 dla domu więźni w Nowym Sączu
1. drzewa bukowe do opatu 261 8-10 metrów kubicznych i do gotowania 150 52-100

metrów kubicznych razem metrów kub. 412 32-100,
2. 7830 klgrm. słomy żytniej prostej,
3. 18 klgrm. świec olejowych,
4. 781.844 klgrm. nafty nr. 00, 37 1/2 metrów knotów do lamp, 34 cylindrów do lamp naftowych,
5. 81.432 klgrm. mydła do czyszczenia bielizny, odbędzie się w zabudowaniu Sądu obwodowego w Nowym Sączu dnia 13 listopada 1889 o godz. 10 przedpołud. licytacja in minus.
Wadya wynoszą: ad. 1. 125 zł., ad. 2. 20 zł., ad. 3. 1 zł. 50 ct., ad. 4. 21 zł., ad. 5. 4 zł.
Każdy mający chęć licytowania jest obowiązany przed rozpoczęciem licytacji złożyć do rąk Komisji licytacyjnej wadyum gotówką lub w papierach publicznych według kursu a nie wyżej pari.
Pisemne w prawne wymogi zaopatrzone oferty będą przez komisję licytacyjną aż do ukończenia ustnej licytacji przyjmowane.
Reszta warunków licytacyjnych może być w Prezydium Sądu obwodowego przejrzaną.
Prezydium c. k. Sądu obwodowego
Nowy Sącz, dnia 21 października 1889

L. 8415 (7203 1—3)
Zbarazki Sąd powiatowy uwiadamia że w celu zaspokojenia pretensji gminy miasta Zbaraż w kwocie 1000 zł. z p. n. odbędzie się dnia 14 listopada 1889 i dnia 19 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 20 3/10 w Zbarażu położonej wedle wlp. 1610 ks. grunt. dla gm. kat. Zbaraż miasto Dawida i Dwory Nechy 2 im. Berlas własnej.
Na pierwszym terminie rzeczona realność sprzedaną będzie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 1153 zł., zaś na drugim także niżej takowej.
Wadyum wynosi 115 zł.
C. k. Sąd powiatowy
Zbaraż, dnia 21 września 1889.

L. 4061 (7220 1—3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 14 listopada 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 grudnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacja 1/2 części realności, według wyk. hip. L. 42 ks. gr. gminy Rostoki dolne przedtem Asafata Carewicz zw. Pałazyn a obecnie Katarzyny Carewicz własnej, na rzecz Leiby Mittman pto 20 ct. z p. n.

Cena wywołania 190 zł. 20 ct.
Wadyum 19 zł. 2 ct.
Reszta warunków, akt aszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Baligród, 31 sierpnia 1889.
L. 5276 (7245 1—3)
W dniach 14 listopada i 19 grudnia 1889 godzina 10 rano odbędzie się w sprawie Wysokiego skarbu przeciw Samuelowi i Leice Letzter pto 67 zł. egzekucyjna licytacja realności wykazem hipotecznym 121 księgi gruntowej Pawłów objętej.
Na pierwszym terminie zostanie realność ta za cenę szacunkową, na drugim i niżej sprzedaną.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 100 zł.
Wadyum wynosi 10 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzyteli ustanowiono tutejszego notaryusza Węc kowskiego.
C. k. Sąd powiatowy
Radziechów 3 września 1889.

Arrendirungs - Kundmachung

Obwieszczenie dzierżawy.

Die Arrendirungs-Verhandlung wird abgehalten Rozprawa w sprawie dzierżawy odbędzie się										Das nebenstehende Hafer-Erforderniss auf ein Jahr berechnet beträgt Obok podana potrzeba owsa na jeden rok obliczona wynosi		Vadium für den Artikel		A N M E R K U N G U W A G A		
am dnia	im Amts- locale und der Station w urzędzie i stacyi	für die Arrendi- rungs-Station dla stacyi dzierżawnej	mit den dermaligen Concurrenz-Orten z obecnymi miejscami konkurencyjnymi	auf die Zeit na czas		für nachstehende Militär-Verpflegungs- Erfordernisse na następne wojskowe potrzeby zaopatrzenia		Poręczne za artykuł								
						Brot Chleb	Hafer Owies	Brot Chleb	Hafer Owies							
				von od	bis do	840 gramm — Portionen	3360 gramm — poreyji	Mtr. Ctr.	Gulden złotych							
15. November 1890 um 10 Uhr Vormittags 16. listopada 1889 r o g. 10 przed południem des k. k. Militär Verpflegs-Magazins in C k. magazynu potrzeb wojskowych Jarosław Jarosławiu										für garnisonirende Truppen Anstalten, Isolirte und Landwehrkörper dla garnizonującego woj- ska, wojskowych zakładów izolowanych osób i obrony krajowej		4820	450	1700	Ausser des nebenausgewiesenen Erfordernisses ist der Arren- dator um die vereinbarten Preise abzugeben verpflichtet u. zw.: a) einen etwa eintretenden Mehrbedarf bis zu 25pr. des für garnisonirende Truppen, Anstalten, Isolirte und Landwehrkörper beizifferten Erfordernisses; b) das Erforderniss für die zur Waffenübung einrückenden Urlauber, Reserve, und Landwehrmänner; c) den Bedarf für Durchmärsche nach Art. IV. (A—a) des Bedingnis-Heftes vom 15 October 1889 Nr. 1839, falls im Offerte für Durchmärsche nicht ein besonderes Anbot gestellt sein sollte. Oprócz okok wykazanych potrzeb obowiązany jest dzierżawca oddad po umówionych cenach a mianowicie: a) większą ilość mogącą w danym razie wypaść aż do 25pr. potrzeby obliczonej dla garnizonującego wojska, zakładów woj- skowych, izolowanych osób i obrony krajowej; b) potrzeby dla urlopników, rezerwistów i obrony krajowej, przychodzących do ćwiczeń wojskowych; c) potrzebę dla przemarszu podług art. IV. (A—a) zeszytu warunkowego z 15 października 1889 r. nr. 1839, jeżeli w ofer- cie nie będzie podana inna ilość do oddania dla przemarszów.	
										335	393					
										166	194					
										166	194					
										340	388					
										170	194					
										170	194					
										575	262					

Besondere Bestimmungen.

1. Zur Verhandlung werden nur schriftliche Anbote (Offerte) angenommen. Jeder der Verhandlungs-Commission nicht hinlänglich bekannte Unternehmer hat über seine Fähigkeit u. das Ausreichen seines Vermögens zur Uibernahme des von ihm angestrebten Arrendirungs-Geschäftes ein nicht über zwei Monate altes Soliditäts- und Leistungs-fähigkeits-Zeugniss beizubringen.

Zur Ausstellung solcher Zeugnisse sind rücksichtlich aller im Handels-Register Firmen die Handels- u. Gewerbekammern, in deren Bezirke die Firmen ihre Niederlassung haben, berufen — Für Geschäfts-Leute, die keine protokollierte Firma führen, fertigen die nach dem Wohnorte zuständigen politischen Behörden die Zeugnisse aus.

Behufs Erlangung des Soliditäts- u. Leistungs- Fähigkeit-Zeugnisses haben die Partheien bei ihrer Handels- u. Gewerbekammer beziehungsweise bei der zuständigen politischen Behörde unter Anschluss einer 50 kr. Stempelmarke ein Gesuch einzubringen, in welchem der Zweck, für welchen das Zeugnis benöthigt wird, durch genaue und detaillirte Anführung des Angestrebten Arrendirungs-Geschäftes anzugeben ist.

Im Gesuche ist auch der Tag der Verhandlung anzugeben, und es ist weiters die Bitte zu stellen, dass das Zeugnis an jene Behörde abgesendet werde, in deren Amts-lokale laut obiger Tabelle die Verhandlung abgehalten wird.

Ueber solch' ein Gesuch wird dem Bittsteller von der Handel- und Gewerbekammer, beziehungsweise von der politischen Behörde ein Bescheid eingehändigt, der dahin lautet, dass das angesuchte Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugniss auf amtlichem Wege an die im Gesuch bezeichnete Behörde geleitet werden wird, und es ist vorläufig dieser Bescheid dem Offerte beizulegen. — Es ist Pflicht des Offerenten die Absendung des Zeugnisses derart rechtzeitig einzuleiten, dass letzteres zuverlässig an dem, der Verhandlung vorangehenden Tage bei der mit der Abführung der Verhandlung betrauten Behörde einlangen könne.

Die Folgen einer etwaigen Verspätung trägt in allen Fällen der Offerent.

2. Die Offerte haben an dem zur Verhandlung für die betreffende Station angesetzten Tage längstens bis 10 Uhr Vormittags bei der Verhandlungs-Commission einzuliegen.

Complexiv-Anbote für Brot und Hafer sind für keine Station zulässig.

Nachträglich oder in telegrafischer Form einlangende, dann Offerte, welche an ein Impegno unter zwölf Tagen gebunden sind, oder Complexiv-Anbote auf andere als die genannten Stationen, werden nicht berücksichtigt.

Radirungen dürfen in Offerten nicht vorkommen; auch sonstige Correcturen sind thunlichst zu vermeiden. — Kommen aber dennoch Correcturen im Offerte vor, so ist denselben stets die Namensfertigung des Offerenten beizusetzen.

Sollte in einem Offerte der Preisansatz in Ziffern von jenem in Buchstaben differiren, so wird der Ansatz in Buchstaben als der richtige angesehen.

Die Anbote auf die Abgabe von Verpflegs-Artikeln für Durchmärsche sind im Sinne des Punktes IV des Bedingnis-Heftes zu stellen.

Die Offerenten verzichten bezüglich der Erklärung der Heeres-Verwaltung über die Annahme ihres Offertes auf die Einhaltung der im §. 862 des a. b. G. B., dann in den Artikeln 318 und 319 des österr. Handels-Gesetzes für die Erklärung der Annahme eines Versprechens oder Anbotes festgesetzten Fristen.

Im Offerte muss das erlegte Vadium genau specificirt sein.

3. Gemeinden sind vom Erlage eines Vadiums und einer Caution unbedingt befreit und werden ebenso, wie Landwirtschaftliche Vereine und Producenten auf die vorstehend ausgeschriebene pachtweise Besorgung der Militär-Verpflegung besonders aufmerksam gemacht.

4. Brot und Hafer ist fünfzig, im vorhinein im Abgabsorte unmittelbar an die Fassungsberechtigten abzugeben.

Rücksichtlich Hafer können jedoch die Fassungs-Termine auf 10 eventuell 15 Tage erstreckt werden, wenn es die örtlichen Verhältnisse und das Interesse der Truppe ohne Mehrkosten für das Aerar gestattet.

5. Es wird ausdrücklich bedungen, dass es der Heeres-Verwaltung freisteht, die Reserve-Vorräthe der einen Station zur Abgabe in welcher immer beliebigen anderen Station beizugeben.

6. Die näheren Bedingnisse können bei dem Militär-Verpflegs-Magazine in Jarosław eingesehen werden, woselbst für die Verhandlung in Zwei gleichlautenden Parien eigens vorbereiteten Bedingnis-Hefte vom 15. October 1889 nr. 1839 zu Jedermanns Einsicht aufliegen.

Dasselbst können auch die vorgeschriebenen Bedingnishefte gegen Erlag von vier

„Gazeta Lwowska“ Nr. 251 z dnia 31 października 1889.

Poszczególne określenia.

1. Do rozprawy przyjęte będą tylko pisemne oferty. Każdy przedsiębiorca, który komisji rozpraw nie jest dostatecznie znanym, ma dołączyć świadectwo swej rzetelności i możliwości dostawy na dzierżawę, o którą się ubiega datowane nie później nad dwa miesiące od daty niniejszego ogłoszenia.

Do wystawienia takich świadectw, dotyczących wszelkich w rejestrze handlowym protokolowanych firm, są upoważnione Izby handlowo-przemysłowe, w których okręgu firmy mają swoją siedzibę. Osobom trudniącym się interesami handlowo-przemysłowymi a nie mającym protokolowanej firmy, wystawiają świadectwa te przynależne do miejsca zamieszkania władze polityczne.

W celu utrzymania świadectwa rzetelności i możliwości dostawy mają strony wnieść pisemne podanie do odnośnej Izby handlowo-przemysłowej, względnie do przynależnej władzy politycznej z dołączeniem marki stempłowej na 50 ct., w którym podaniu ma być dokładnie oznaczony cel wystawienia takowego i dla jakiej dzierżawy jest ono potrzebnem.

W podaniu ma być oznaczony także dzień rozprawy publicznej z tem zastrzeżeniem, że świadectwo żądane ma być przesłane do tego urzędu, w którym podług zwyż umieszczonej tabeli rozprawa ma się odbyć.

Na takie podanie wystawioną będzie prośbą ze strony Izby handlowo-przemysłowej, względnie władzy politycznej, rezolucja opiewająca w ten sposób, że żądano świadectwa rzetelności i możliwości dostawy wysłane zostało w drodze urzędowej do urzędu wymienionego w podaniu; tę rezolucję zaś należy załączyć tymczasowo do oferty. Oferent winien dopilnować wczesnego odesłania świadectwa w ten sposób, ażeby takową nadejść mogło z pewnością w dniu poprzedzającym rozprawę do tego urzędu, który je przeprowadza.

Następstwa w skutek możliwego spóźnienia ponosi w każdym razie oferent.

2. Offerty mają być oddane komisji rozpraw w dniu przeznaczonym do rozprawy dla dotyczącej stacyi najpóźniej do godziny 10-tej przed południem,

Podania cen zbiorowe, na chleb i owies są niedozwolone.

Później lub drogą telegraficzną nadeszłe oferty, które obowiązują na krótszy czas, jak na termin 12 dni, wreszcie oferty z podaniem zbiorowem cen dla innych stacyj, nie będą uwzględnione.

Skrobania nie mogą się znajdować w ofercie, także należy unikać o ile możliwości wszelkich poprawek. Jeżeli jednak mimoto zachodzą poprawki w ofercie, to należy dodać do nich zawsze podpis oferenta. W razie różnicy cen oznaczonych w ofercie liczbami i literami, uważane będą za ważne te, które oznaczone są literami.

Podania cen na artykuły spożywcze, mające być dostawione w czasie przemarszów, mają być ułożone według ustępu IV zeszytu warunkowego.

Oferenci muszą się zrzec zachowania ustanowionych terminów ze strony zarządu wojskowego co do przyjęcia ich ofert, jak to oznacza § 862 kodeksu cywilnego i artykuły 318 i 319 kodeksu handlowego względem oświadczenia przyjęcia jakiego przyrzeczenia lub oferty.

W ofercie musi być złożone poręczne dokładnie wyszczególnione.

3. Gminy zwalnia się od złożenia poręcznego i kaucyi bezwarunkowo; również zwraca się ich szczególną uwagę, jak niemniej Towarzystw gospodarczych i producentów na powyżej rozpisana dostawę dzierżawną zaopatrywania w żywność wojska.

4. Chleb i owies ma być co pięć dni, naprzód na miejscu dostawy fasującym oddziałom bezpośrednio oddanym.

Co się tyczy owsa mogą być terminy do fasowania tegoż na 10 ewentualnie 15 dni rozciągnięte, jeżeli na to pozwalają stosunki miejscowe i interes dotyczącego oddziału wojskowego, bez wywołania przezto większych wydatków dla rządu.

5. Wyrażnie się zastrzega, że zarząd wojskowy pozostawia sobie do woli sięganie zapasów rezerwowych jednej stacyi dla oddania którejkolwiek innej stacyi.

6. Wszelkie bliższe warunki mogą być przejrane w kancelaryi magazynu potrzeb wojskowych w Jarosławiu, gdzie się znajdują w dwóch równobrzmiących egzemplarzach dla rozprawy wypracowane zeszyty warunkowe z dnia 15. października 1889 r. Nr. 1839.

Tamże mogą być także wydawane przepisane zeszyty warunkowe za złożeniem

Kreuzern für den einzelnen Druckbogen, ferner vorgedruckte Blanquets zu Offerten unentgeltlich bezogen werden, worauf die Unternehmer um so mehr aufmerksam gemacht werden als jedes Offert unbedingt nach dem unten beigefügten Formulare verfasst sein muss.

7. Jeder Offerent muss im Offerte ausdrücklich erklären, dass er sich den Bestimmungen des für die Verhandlung vorbereiteten Bedingnis-Heftes vom 15. October 1889 Nr. 1839 unterwirft.

Offerte, welche diese Erklärung nicht enthalten, werden nicht berücksichtigt.

8. Die Offerenten für die Station Gródek werden zur Unterhaltung des ein bis drei monatlichen Reserve-Vorrates an Backmehl und Hafer verpflichtet. Dieselben haben daher diese Verpflichtung, dann das für den ersten und letzteren Fall geforderte Angebot im Offerte unzweifelhaft zum Ausdrucke zu bringen.

Vom k. k. Mil. Verpflegs-Magazin.

Jaroslau, am 15. October 1889.

(Offerts-Formulare).

OFFERT.

50 Kr.
Stempel

Eventuel Stampiglie
des Offerenten.

Ich Gefertigter erkläre hiemit infolge Kundmachung Nr. 1839 vom 15. October 1889 für die Arrondirungs-Station Kr. sage! Kreuzer
1 Portion Brot à 840 gramm zu Kr. sage! Kreuzer
1 Portion Hafer à 3360 gramm zu Kr. sage! Kreuzer
auf die Zeit von bis abgeben, die Durchmarschverpflegung nach den Punkten*) des Artikels IV des Arrondirungs Bedingnis-Heftes besorgen und für dieses Offert mit dem beiliegenden Vadium von fl. bestehend in sowie mit meinem gesammten beweglichen und unbeweglichen Vermögen haften zu wollen.

*) An dieser Stelle soll je einer der drei Punkte A) B) oder C) und beziehungsweise a) b) oder c) des Artikels IV des Bedingnis-Heftes beigefügt werden. — Sollte aber diese Stelle bei Eröffnung des Offertes leer sein, so wird die Abgabsschuldigkeit an Durchmärsche für den Offerenten nur nach den Punkten A) a) als bindend angenommen werden.

L. 4712 (7109 2—3)

W Andrychowskim Sądzie powiatowym odbędzie się dnia 25 listopada i dnia 23 grudnia 1889 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod nk. 21 w Andrychowie położonej, według wykazu hipotecznego l. 30 księgi gruntowej katastralnej gminy Andrychów Feliksa Abständera własnej na zaspokojenie wierzytelności masy spadkowej śp. Józefa Koświzkiego w kwocie 2000 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub od szacunkowej wyższą, zaś na drugim nawet poniżej tej ceny sprzedana zostanie.

Cena wywołania 3000 zł.
Wadium 300 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Marcin Gayczak z Andrychowa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w tutejszej registraturze.
Andrychów, 2 września 1889.

L. 5384 (7193 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza że przeprowadzi o godzinie 10ej rano w dniu 6 listopada 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 grudnia 1889 nawet poniżej takowej, licytację realności wyk. hip. l. 84 gminy kat. Hanaćzów objętej, do spadkobierców Chaima Grebla, a to Keili Karten, Leizora Grebla i Szdmula Grebla należących na rzecz Salamona Tenen pto 150 złr. zpn.

Cena wywołania 190 złr.
Wadium 19 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tut. sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Szymona Czestyskiego. Gliniany, dnia 16 czerwca 1889.

L. 4546. (7244 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 30 października 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 2 grudnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. k. 238 według wyk. hip. 24 księgi gruntowej gminy katastralnej Jabłonów, Maryi z Bodnarów Kowalcuk własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto 7 rat po 10 zł. i reszty kapitału 129 zł. 7 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 300 zł.
Wadium 30 zł.

Resztę warunków, akt opisania przynależności i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tus. registraturze.

Dla nieznananych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Abrahamą Sak naczelnika gminy w Jabłonowie.

C. k. Sąd powiatowy.
Peczeniżyn, dnia 6 sierpnia 1889.

L. 4544. (7243 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 30 października 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 2 grudnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. k. 25 według wykazu hip. 139 ks. grunt. gminy Lucza, Hrycia Melnyk Iwana własnej, na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto 4 rat po 5 zł. 89 ct. i reszty kapitału 84 zł. 47 ct. wa. z pn. Cena wywołania 200 zł.
Wadium 20 zł.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tus. registraturze.

Dla nieznananych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, ustanawia się kuratorem Jakowa Semena z Luczy.

C. k. Sąd powiatowy.

L. 4548. (7224 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 30 października 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 2 grudnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. k. 3 według wyk. hip. 1 księgi gruntowej gminy Markówka Michała Hołowatego własnej na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto 28 rat po 6 zł. a. w.

Cena wywołania 350 zł.
Wadium 35 zł. a. w.

Resztę warunków, akt opisania przynależności i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w registraturze.

Dla nieznananych z życia i miejsca pobytu ustanawia się kuratorem Fedora Terentiuka wójta z Markówki

C. k. Sąd powiatowy
Peczeniżyn, dnia 6 sierpnia 1889.

L. 4862 (7116 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności generalnej Agencji firmy The Singer Manufacturing Company w Wiedniu w kwocie 2 złr. wa. z pn. odbędzie się w tym Sądzie dnia 19 listopada i 17go grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację połowy realności lk. 235 w Kolbuszowej położonej wykazem hip. l. 275 księgi gruntowej dla tej gminy objętej dłużniczką Scheindli Thorn własnej.

Cena wywołania 350 zł. wa.
Wadium 35 zł. wa.

Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzyć w registraturze tego Sądu.

Kolbuszowa, 1 września 1889.

L. 6618 (7121 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się na rzecz Ismnera Rothsteina o 196 zł. 19 listopada i 19go grudnia 1889 zawsze o 10 godzinie sprzedaż realności masy spadkowej Borucha Reissberga pod l. k. 169, 35 22, 30 w Nienowicach, ciała tabularnego niestanowiących.

Cena wywołania 750 zł.
Zakład 72 zł.

Akt oszacowania i opisania, oraz resztę warunków przejrzyć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Władysław Janicki w Radymnie.

Radymno, 23 września 1889.

L. 5944 (7198 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mościskach, ogłasza, że dnia 8 listopada 1889 i dnia 9 grudnia 1889, o godzinie 11 rano odbędzie się licytacja należących jak Dom III pag. 293 n. 9 i 10 haer. do zmarłego Herscha Leiby Reif realności pod l. k. 88 w Mościskach na zaspokojenie, dłużnej przez niego Josłowi Fuks na podstawie aktu notaryalnego z daty Mościska, 19 marca 1885 L. B. 7725 sumy 875 złr. aw. zpn. z dołożeniem że na pierwszym z tych terminów realność rzeczona tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim terminie i niżej tej ceny sprzedana zostanie.

czterech centów za każdy arkusz druku, następnie blankiety drukowane na oferty bezpłatnie, na co tem bardziej zwraca się uwagę przedsiębiorców, że każda oferta musi być bezwarunkowo według poniżej umieszczonego formularza ułożoną.

7. Każdy oferent ma w ofercie wyraźnie oświadczyć, że poddaje się w zupełności ustanowieniom przygotowanego na dotyczącą rozprawę zeszytu warunkowego z dnia 15. października 1889 r. Nr. 1839.

Oferty nie zawierające tego oświadczenia, nie będą uwzględnione.

8. Oferenci stacyi Gródek są obowiązani utrzymywać zapas rezerwowy maki i owsa na jeden do trzech miesięcy. Oferenci mają wyraźnie oznaczyć obowiązek ten w ofercie i podać cenę tak w pierwszym jakoteż i w drugim wypadku.

Z c. k. Magazynu dla potrzeb wojskowych.

Jaroslau, dnia 15 października 1889 r.

Ferner verpflichte ich mich im Falle, als ich Ersteher bleiben sollte, längstens binnen 14 Tagen nach hievon erhaltener ämtlicher Verständigung das Vadium auf die 10 procentige Caution zu ergänzen, und räume, wenn ich dieses unterliesse, der Heeres-Verwaltung das Recht ein, diese Ergänzung selbst durch Rückbehalt des Arrondirungs-Verdienstes durchzuführen. Uibrigens unterziehe ich mich, ausser den in der Kundmachung verlaublichen, auch jenen Bedingungen, welche in dem für die ausgeschriebene Verhandlung vorbereiteten Bedingnis - Hefte vom 15. October 1889 Nr. 1839 enthalten sind.

Laut anruhendem Bescheide der (des) zu wird mein Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugniss direkt dem k. k. Militär-Verpflegs-Magazin in Przemyśl übermittleit werden.

. am 1889.

Unterschrift (Vor- und Zuname) des Offerenten
wohnhaft in

Das Offert ist zu siegeln und auf der Aussenseite des Couverts beizufügen:
Offert in folge Kundmachung vom 15. October 1889 zu der Verhandlung am 15. November 1889.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1163 złr. 92 ct aw. Zakład 117 złr. aw.

Protokół ocenienia tej realności, tudzież warunki licytacji i resztę aktów przejrzyć można w Sądzie.

Dla nieznananych wierzycieli i tych, którymby uchwałę niniejszą wcale nie lub należycie do rzeczy nie można ustanawia się kuratorem tutejszego notaryusza pana Wiktora Krokowskiego.

Mościska, dnia 16 lipca 1889.

L. 4552 (7223 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 30 października 1889; powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 4 grudnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacja realności L. k. 232 według wyk. hip. 503 księgi grunt. gminy Myszyn Petra Pańczuka Wasyla własnej na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto 20 rat po 6 złr. aw. zpn: Cena wywołania 250 złr. wadium 25 złr. Resztę warunków, akt opisania przynależności i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tut. registraturze.

Dla nieznananych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem Petra Romaniuka z Myszyzna.

C. k. Sąd powiatowy.
Peczeniżyn, dnia 5 sierpnia 1889.

L. 4892 (7190 3—3)

W dniach 31 października 1889 i 8 listopada 1889 każdą razą o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Bohorodczany stare, na imię przedtem Wolfa Thaler a obecnie Gitli Thaler zam. Bresler zapisanej wykazem hipotecznym l. 82 objętej w Bohorodczanach starych, nr. d 542 położonej w celu ściągnięcia 200 złr. aw. na rzecz c. k. Prokuratorji Skarbu, im. funduszu ubogich w Bohorodczanach starych. Cena szacunkowa wynosi 510 złr. aw., wadium 50 złr. aw. Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższą, na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedana będzie. Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzyć można w tut. sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Bohorodczany, 6 września 1889.

L. 31660 (7229 2—3)

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu w Kołomyi ogłasza, że w drodze publicznej konkurencyj jest do nadania hurtowna sprzedaż tytoniu połączona z drobną sprzedażą znaczków stemplowych i blankietów wekslowych w Mielnicy.

Obrót tytoniowy po cenie taryfowej wynosił w czasie od 1go października 1888 do końca września 1889 20327 zł. 23 ct. zaś znaczków stemplowych i blankietów wekslowych 5102 zł. 15 ct.

Razem 25429 zł. 38 ct.
Pisemne oferty zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 50 ct. i w wadium w kwocie 80 zł. można wnosić najdalej do 13 listopada 1889 do 2giej godziny popołudniu na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji Skarbu w Kołomyi. Zarząd skarbowy zastrzega sobie wybór między oferentami, uwzględniając jednak najkorzystniejsze warunki dla skarbu.

Resztę warunków można przejrzyć w c. k. powiatowej dyrekcji Skarbu w Kołomyi i w c. k. Nadzorach straży skarbowej okręgu skarbowego Kołomyjskiego.

C. k. powiatowa Dyrekcja Skarbu.

Kołomyja, dnia 17 października 1889.

L. 14958 (7141 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobycz podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 118 zł. z p. n. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej 37 1/2 pre. udziału w szybie nr. 1697 i 3 1/2 pre. udziału w szybie nr. 1699 w Boryslawiu położonych, ciała tabularnego niestanowiących, masy nieobjętej sp. Iosla Gelerntera własnych, na rzecz Fischla Gutenberga w dniach 12 listopada i 17 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Udziały te sprzedane zostaną w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 700 zł. wa., w drugim terminie i niżej tejże ceny, z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dr. n. p. Zakład wynosi 10 pre. ceny wywołania.

Kuratorem nieznananych wierzycieli mianowano adw. Dra Wolskiego w Drohobycz.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzyć.

C. k. Sąd powiatowy
Drohobycz, 30 sierpnia 1889.

L. 1984 (7210 3—3)

Dnia 7 listopada 1889 odbędzie się licytacja za pośrednictwem pisemnych ofert na dostawę materiałów sklepowych, potrzebnych w 1890 r. Wzory tych materiałów i szczegółowe warunki licytacji i dostawy można przejrzyć, w godzinach urzędowych w podpisanym zarządzie.

C. k. Zarząd salinarny.
Wieliczka, dnia 24 października 1889.

L. 440 (7133 3—3)

W dniach 14 i 28 listopada 1889 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się publiczna sprzedaż ruchomości i wierzytelności do masy konkursowej Arona Pilpla z Horodenki należących, na miejscu w Horodence z tem, iż takowe na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej, na drugim także niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Horodenka, dnia 29 września 1889.

L. 2651 (7225 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej Salamona Klein przeciw Andrychowi Antonciov względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej o zapłaćcenie resztującej sumy wekslowej 71 zł. 46 ct. aw. z pn. przedsięwzięcie przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. kons. 176 w Bohatkowcach położonej wyk. hip. l. 1. księgi gruntowej gminy katastr. Bohatkowce objętej, dłużnika Andrycha Antonciov, a względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej w dniach 8 listopada i 12 grudnia 1889, każdym razem o 10tej godzinie przed południem w zabudowaniu sądownym.

Cena wywołania 120 zł.
Wadium 12 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w tut. sądowej registraturze.
Wiśniowczyk, 25 sierpnia 1889.

Z. 7292 (7181 1—2)

Auszugweise Kundmachung.
Behufs Sicherstellung der Spitals-Verköstigung, dann Reinigung der Spitals-wäsche pro 1890 bei den k. und k. Truppen-Spitalern zu Brzeżan, Kolomea, Stanislaw, Zółkiew und Złoczów des XI Korps-Bereiches, dann bei den Truppen-Spitalern Grodek und Stryj des X. Korps-Bereiches, findet bezüglich der ersten fünf Sanitäts-Anstalten Donnerstag den 21 November 1889, 11 Uhr Vormittags bei der Intendanz des XI. Korps in Lemberg, bezüglich der Truppen-Spitaler Grodek und Stryj Montag den 18 November 1889, bei der Intendanz des X. Korps in Przemyśl eine schriftliche Sicherstellungs-Verhandlung statt. — Offerte und Vadien haben genau zu den angegebenen Terminen einzulangen.

Die genauen Bedingungen sind in der vollinhaltlichen Kundmachung der „Gazeta Lwowska“ und der „Czernowitzer-Zeitung“ dann in den bezüglichen bei den Spitalern erliegenden Bedingnisheften zu ersehen.
Lemberg, am 24 Oktober 1889.
Von der k. und k. Intendanz des XI Korps.

L. 5253 (7227 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie Samuela Thau przeciw Elkmui Schaffer, pto. 50 zfr. zpn. przymusową licytację realności dłużnika w Popielnikach wyk. hip 517 księgi w Popielnikach objętej, ciał tabularne stanowiącej na 295 zfr. oszacowanej na dniach 13 listopada 1889 i 17 grudnia 1889, w Sądzie o godzinie 10 przedpołudniem odbyć się mającą a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową, na drugim także niżej ceny.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i bliższe warunki w registraturze tu sądowej do przejrzenia.

Wadyum 29 zfr 50 ct
Zabłotów, 19 lipca 1889.

Upadłości.

L. 12110 (7217 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs do całego ruchomego majątku w krajach dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonego nieruchomości majątku Leiby Herscha Kreutzmaura, nieprotokołowanego kupca w Samborze zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej porucza się c. k. radcy Sądu krajowego Karolowi Hanikowi, a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się adwokata dr. Brylińskiego w Samborze.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensję rościć chcą, mają takowe nawet w razie gdyby o nie spór wytoczony był w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w samborskim Sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonemu w tejże skutkom prawnym zgłosić, i na terminie który na dzień 22 listopada 1889 o godzinie 9 przedpołudniem ustanawia się, przed komisarzem konkursowym do likwidacji i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody. Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensje swe ogłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli. Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 9 stycznia 1890 o godzinie 9 przedpołudniem w obec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy w Samborze nie mieszkają, że wedle § 111 zastępcę w Samborze mieszkającego celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszt i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postępow. konk. umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“
Sambor, 23 października 1889.

L. 9898 (7218)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze ustanowił stałym zawiadowcą masy rozbiorowej Wolfa Fleischmana, tutejszego kupca Dawida Finsterbuscha.
Sambor, 30 września 1889.

L. 76 (7188)

Do zatwierdzenia lub zwątpiwienia rachunków, adwokata dr. Gelehrtera jako zarządcy masy konkursowej Esriela Rothkopfa, aż do 31 grudnia 1888 złożonych niemniej do ustalenia rozszczeń zawiadowcy, masy do wynagrodzenia, wyznaczam termin na dzień 21 listopada, br. o godzinie 10 przedpołudniem, na który wydział wierzycieli,

cieli, krydatryusza i wszystkich wierzycieli konkursowych, po myśli §§. 149, 161 i 187 ust. konk. wzywam.

Stanisławów, dnia 16 października 1889.
C. k. Rada sądu krajowego
jako komisarz konkursowy.

L. 53 (7253)

Do powzięcia uchwały, przez ogół wierzycieli co do sposobu zrealizowania, wierzytelności masy upadłej Jakuba Rimlera dotąd nieściągniętych wyznaczono w myśl §. 146 ordyn. konk. termin na dzień 31 października 1889 o godzinie 4 po południu, w mojem biurze nr. 26 i na takowy ogół wierzycieli wzywam.

C. k. Sąd obwodowy.
Rzeszów, 6 października 1889.
C. k. Rada Sądu krajowego.
Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. 1280 (7228 3—3)

Na opróżnioną z powodu przeniesienia c. k. notaryusza p. Józefa Mikułowskiego do Dobromila, posadę c. k. notaryusza w Cieszanowie, tudzież inną w skutek przeniesienia w obrębie tut. Izby ewentualnie opróżnić się mogącą, posadę c. k. notaryusza rozpisuje podpisana c. k. Izba notaryalna konkurs z wezwaniem, aby kompetenci swoje odnośne, należyte udokumentowane podania najdalej do dnia 15 listopada 1889 do tejże Izby we właściwej drodze wnieśli.

C. k. Izba notaryalna.
Lwów, dnia 24 października 1889.

L. 37724. (7085 3—3)

W celu nadania jednego stypendium z fundacji ś. p. ks. Antoniego Popkiewicza o rocznych 150 zł. a ewentualnie także drugiego stypendium w kwocie 100 zł. w. a. rocznie z tej samej fundacji, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są przede wszystkim dla krewnych ś. p. fundatora, po tych zaś wyłącznie tylko dla synów podupadłych mieszczań miasteczka Starejsoli, którzy w innym miejscu jak w Starejsoli do szkół publicznych uczęszczają, lub też dla synów włościan, pochodzących z gmin Warzyce, Bierówka i Niepla powiatu jasielskiego.

Synowie obceokrajowców i urzędników rządowych nie mogą korzystać z fundacji, chociażby nawet pochodzili z powyższych miejscowości.

Stypendium trwa tylko do ukończenia szkół średnich.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem Dyrekcji szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i udowodnić, że według tego co powiedziano mają prawo ubiegania się o stypendya powyższe, a nadto wykazać, iż są obywatelami państwa austriackiego, że ukończyli przynajmniej 2 klasę szkół ludowych i uczęszczają do szkół publicznych w kraju istniejących, odznaczają się dobrym postępem w naukach, pilnością i obyczajnością.

W każdym razie załączyć należy do podania metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z
Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 5 października 1889.

L. 37723. (7086 3—3)

Celem nadania dwóch stypendyów z fundacji imienia Hipolita Czajkowskiego, każde o rocznych 300 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są wyłącznie tylko dla młodzieży imienia Czajkowskich lub Horodyskich, uczęszczającej do szkół publicznych początkowych, średnich lub wyższych któregośkolwiek zawodu lub rodzaju.

Pierwszeństwo mają młodzieńcy należący do stanu szlacheckiego, a po tych inni Czajkowscy lub Horodyscy, osobliwie zaś synowie oficerów, urzędników lub księży ruskich tak w kraju jakoteż i we Francji urodzonych.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne, względnie zaś dowiedzieć oraz w sposób wiarygodny własności, które według tego co wyżej powiedziano dają pierwszeństwo do stypendyów.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z
Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 4 października 1889.

L. 37730. (7089 3—3)

W celu nadania stypendium z fundacji imienia Teodozji z Cichockich Baranowej Dulskiej w rocznej kwocie stu ośm-

dziesięciu (180) zł. a. w. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendium to przeznaczone jest dla prawdziwie biednego ucznia jednej z krajowych szkół zawodowych, przemysłowych, rolniczych i t. d. lub średnich albo też wyższych, którego rodzice mieszkają w parafii Gólgórskiej obrządku rzymsko-katolickiego. Pochodzenie i obrządek kandydata nie stanowią różnicy. Pobór stypendium trwa aż do prawidłowego ukończenia nauk. Prawo nadawania niniejszego stypendium służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć do nich metrykę chrztu świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwo szkolne i dowody, że rodzice kandydata mieszkają, a względnie mieszkali w czasie swej śmierci w obrębie rz. kat. parafii Gólgórskiej.

Podania niezaopatrzone w przepisane dokumenta nie zostaną uwzględnione.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z
Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 3 października 1889.

L. 882 (7251 1—3)

Celem stałego obsadzenia posady nauczycielskiej przy szkole statowej w Rieczce z płacą 400 zł. i dodatkiem 80 zł. za dojazd do ekspozytury za Bukowcem i wolnem pomieszaniem ogłasza się niniejszem konkurs.

Kandydaci i kandydatki ubiegający się o tę posadę winni wnieść podanie, należyte udokumentowane z dołączeniem przepisanej tabeli kwalifikacyjnej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kosowie najpóźniej do końca listopada r. b.

Kosów, dnia 20 października 1889.
Przewodniczący c. k. Rady szkolnej okręgowej.
C. k. Starosta.

L. 1631 (7206).

Celem obsadzenia jednej posady prowizorycznego woźnego przy lwowskiej c. k. głównej kasie krajowej z roczną płacą 400 zł. i 25 proc. dodatkiem czynnej służby lub jednej lub ewentualnie więcej posad woźnych przy kierujących władzach skarbowych lub urzędach podatkowych w obrębie galicyjskiej c. k. krajowej Dyrekcji skarbu z płacą rocznych 300 zł. i 25 proc. dodatkiem czynnej służby, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o te posady mają wnieść swe należyte udokumentowane podania w przeciągu czterech tygodni w przepisanej drodze służbowej do c. k. krajowej dyrekcji skarbu we Lwowie i wykazać, że władają językami krajowymi w mowie i piśmie, że są fizycznie zdolni do służby i posiadają ogólne wymogi potrzebne do przyjęcia do służby rządowej, dołączając zarazem świadectwo swego dotychczasowego zatrudnienia.

Ukwalifikowani podoficerowie mają w myśl §. 4. ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. p. p. nr. 60) pierwszeństwo przed innymi kandydatami.

Zauważa się przytem, że do obowiązków służbowych woźnego przy c. k. głównej kasie krajowej względnie przy kierujących władzach skarbowych i urzędach podatkowych należy, oprócz zwykłych posług woźnych urzędowych, także czyszczenie lokali urzędowych, opalanie pieców, rąbanie drzewa, noszenie wody i materiału opałowego i roznoszenie pism i pakietów urzędowych na pocztę i z pocztę i do stron.

We Lwowie, dnia 21 października 1889.

L. 37733. (7054)

W celu nadania stypendium z fundacji ś. p. Aleksandra Brześcińskiego w rocznej kwocie dwustu czterdziestu (240) zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendium to mogą otrzymać synowie mniej zamożnych lub podupadłych obywateli narodowości polskiej, zamieszkałych w Galicji lub W. Księstwie Krakowskiem, uczęszczający do gimnazjum św. Anny w Krakowie i odznaczający się dobrem prowadzeniem tudzież postępem celującym w naukach.

Pierwszeństwo mają potomkowie rodziny z Rybotycz Brześcińskich w linii męskiej, posiadający wszystkie powyższe warunki.

Pobór stypendium trwa aż do ukończenia nauk w c. k. gimnazjum św. Anny. Prawo nadawania służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnieść za pośrednictwem dyrekcji c. k. gimnazjum św. Anny do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo o stosunkach rodzinnych i majątkowych i ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z
Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 4 października 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6341. (7186 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nie-wiadomego ks. Władysława Naturskiego, że przeciw niemu wytoczył pod dniem 1 lipca 1889 l. 4378 Antoni Goralezyk pozew o zapłatę sumy wekslowej 75 zł. a. w., na którym pod dniem 3 lipca 1889 l. 4378 nakaz zapłaty wydany został.

Ustanawiając dla ks. Władysława Naturskiego kuratorem Franciszka Naturskiego w Starym Sączu, wzywa się tegoż, aby kuratorowi dostarczył środków obrony, lub Sądowi wskazał innego zastępcę, gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Nowy Sącz, dnia 28 września 1889.

L. 6342. (7187 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nie-wiadomego ks. Władysława Naturskiego, że przeciw niemu wytoczył pod dniem 1 lipca 1889 l. 4379 Antoni Goralezyk pozew o zapłatę sumy wekslowej 75 zł. w. a., na którym pod dniem 3 lipca 1889 l. 4379 nakaz zapłaty wydany został.

Ustanawiając dla ks. Władysława Naturskiego kuratorem Franciszka Naturskiego w Starym Sączu, wzywa się tegoż, aby kuratorowi dostarczył środków obrony, lub Sądowi wskazał innego zastępcę, gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania skutki, sam sobie przypisać będzie musiał.

Nowy Sącz, dnia 28 września 1889.

L. 10604. (7134 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyjach w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majątności „Ispas z lasem Czartory i Jedlina“ wyk. hipot. l. 140 objętych, własność uprawnionego do poboru Honorata Roszko Augustynowicza stanowiących, wedle orzeczenia c. k. Dyrekcji gal. funduszu propinacyjnego z dnia 14 sierpnia 1889 l. 11264 w kwocie 4750 zł. wymierzonego, wzywa wszystkich, którzy do dnia 5 lipca 1889, jako do dnia tabularnej adnotacji oddzielenia prawa do wynagrodzenia od tejże majątności, prawo hipoteki na takowej nabyli, ażeby pretensje swe najdalej do dnia 21 grudnia 1889 w tut. Sądzie zgłosili, nie zgłaszający się bowiem na podstawie §§. 13 i 21 ces. pat. z 8 listopada 1853 nr. 237 dz. ust. p. będzie uważany za zezwalającego na przekazanie swej pretensji na kapitał wynagrodzenia według kolejności przypadającej, porządkiem hipotecznym naznaczonej i przy przyszłej rozprawie nie będzie słuchany, nadto utraci prawo do wnoszenia opozycji i innych środków prawnych przeciw ugodzie, którąby interesenci przy prywatnej rozprawie w myśl §. 5 ces. pat. z 25 września 1850 nr. 374 dz. ust. p. zawarli, jednak tylko wtedy, jeżeli jego pretensja została wedle porządku hipotecznego przekazana na kapitał wynagrodzenia lub stosownie do §. 27 nadal zabezpieczoną na ziemi.

Zgłoszenie ma zawierać dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania (numera domu) zgłaszającego się, ewentualnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć ustawowemu wymogom odpowiadające i legalizowane pełnomocnictwo, dając kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i w procentach o ile takowe równe mają prawo zastawu z kapitałem; i oznaczenie zgłoszonej pozycji wedle ksiąg hipotecznych. Jeżeli zgłaszający się przebywa po za okręgiem tut. sądu, winien wymienić pełnomocnika w okręgu tego sądu przebywającego celem odbierania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie takowe przysłane będą pocztą do zgłaszającego się z takim samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Kołomyja, dnia 21 września 1889.

Kuratele.

L. 5470 (6979 3—3)

Uchwałą sądu obwodowego w Tarnopolu z 21 września 1889 l. 11337 została, Rozalia Biłous z Podlesia za obłąkaną uznaną, a Antoni Krzyworączka kuratorem ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy.
Grzymałów, 2 października 1889.

L. 14200 (7007 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu uznał Michała Szniakowskiego, bednarza z Kałusza, marnotrawcą i ustanawia mu kuratora Bazylego Simków, rolnika z Kałusza.
Kałusz, d. 5 października 1889.

L. 15898 (7027 2-3)
C. k. Sąd powiatowy m. d. w Kołomyi zawiadamia, że dla uznanego marnotrawcy Władysława Zrakowskiego, lat 53, liczącego, w Kołomyi zamieszkałego, byłego właściciela dóbr Demyce, kuratorem Roman Saybał z Iwana ustanowiony został. Kołomyja, dnia 30 września 1889.

L. 7639 (7005 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż Jan Kurek, syn Macieja z Babie, uchwałę ces. król. Sądu krajowego w Krakowie z 7 czerwca 1889 l. 13366 za umysłowo chorego uznanym i dla niego kuratorem ad actum Józef Kurek ustanowionym został. Chrzanów, dnia 28 sierpnia 1889.

L. 10425 (7006 2-3)
C. k. powiatowy Sąd w Kałuszu podaje, że dla uznanego za marnotrawczynię Jawdochi Łukowej ze Zbory, tamtejszy rolnik Hnat Bihun za kuratora ustanowiony został. Z. c. k. Sądu powiatowego. Kałusz, dnia 11 lipca 1888.

Doniesienia prywatne.

Alojzego Hübnera
we Lwowie
ulica Karola Ludwika L. 13.
7099

Handel
Karola Ballabana
we Lwowie
poleca 1697
wszelkie gatunki kawy
w smaku czystym aromatycznym.

5 kilo Moka arabska	10	złr. 80	ct.
" Jawa złota	10	80	"
" Ceylon grubo-ziarnista	10	80	"
" " średnia	10	40	"
" Kuba wysmienita	10	40	"
" Laguaira grubo-ziarnista	9	60	"
" Guatemala	9	20	"
" Jamaika	8	80	"
" Rio laré	8	40	"
" Santos	8	40	"

Franko na każdą stację pocztową.

Już nadeszły z fabryki
szklanki rosyjskie
bardzo ulubione do herbaty, kawy, wody itp. według znanego modelu mojego jedynie tylko u mnie na składzie, sztuka obecnie tylko po 30 ct. a. w.

Kazimierz Lewicki
Lwów, ulica Trybunalska.

Pod gwarancją!
Nie ma nic lepszego nad
Francuską masę
do zapuszczania miękkich i twardych podłóg. Jedyny skład 6642
Alojzy Hübner, Lwów,
ulica Karola Ludwika L. 13.

Premiowana za swe wyroby srebrnym medalem na wystawie hygienicznej we Lwowie
apteka pod „Złotym Słoniem“

ZIOŁKA PIERSIOWE
dr. Seeburgra.

jako niezawodnie skutkujący środek przeciw uporczywym katarom płuc i krtani, kaszłom, zapaleniom gardła i płuc, erysypom i innym chorobom piersiowym.
Cena pakietu 20 ct. wal. anstr.

Upraszam zwracać uwagę na to, by na każdej paczce „ziołek piersiowych dr. Seeburgra“ jako wyłączny skład apteki pod „Złotym Słoniem“ **Henryka Blumenfelda** we Lwowie, uwidoczniona była. 6289

Dr. Seeburger

KSIEGARNIA POLSKA
we Lwowie, plac Halicki L. 14,
posiada na składzie wszystkie
Kalendarze na rok 1890 w polskim, niemieckim i francuskim języku. Skład główny GOSPODARZA, kalendarz dla ludu, cena 40 ct — Kieszonkowy SPIEWNIK polski z melodiami, cena 7 ct., pocztą 10 ct, Rówień poleca
RODZIEWICZÓWNA Marya, Nowelle w pięknej okładce, zł. 2.34.
ZAPOLSKA Gabriela, „One“, zbiór nowel w pięć kłój okładek z ilustracjami zł. 1.95.
JOKAJ Maurycy, Kobieta z morskimi oczyma zł. 1.17.
TOWARZYSTWO warszawskie, Listy do przyjaciółki przez baronową X. Y. Z., 2 tomy po zł. 2.43.
LEWICKI dr. Witold, Nasze czy obce żywioły? Studium społeczne zł. 1.
Utrzymuje na składzie wszelkie nowości natychmiast po ich ukazaniu się. Przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma peryodyczne w kraju i zagranicą wychodzące. Zlecenia z prowizji załatwia się z całą dokładnością i możliwą szybkością. Katalogi książek polskich, katalog pism oraz katalogi inne dostarcza na żądanie **bezpłatnie.** 7263

Handel założony
Najtańsze i najlepsze
okruszki herbaciane
w głównym składzie 5978
HERBATY
pół kilo zł. 1.50, najlepszej 1.80
Fryderyka Schabutha
Lwów, w Ryńku L. 45.
w roku 1789.

Dla gorzelni!
jedynie pewne w fermentacji
drożdże prasowane
(Ansatz Mutter Hefe)
ze sławnej fabryki 7277
Ad. Ign. Mautnera i Syna
w Wiedniu,
Główny skład dla Galicji w handlu
Karola Ballabana
we Lwowie.

Korkociągi
stalowe, niklowe i z drewnianymi rączkami, także nowe patentowane z maszynką, ułatwiające wyciąganie najdłuższych korków lekko i bez wszelkiego nacięcia. Korkociągi składane t. zw. szczytorkowe i t. p.
Tłuczki
stalowe do orzechów po 65 ct. zł 1, zł. 1.10 itd.
mosiężne rosyjskie po 45 ct.
Noże i widelce
z najlepszej stali angielskiej i z pierwszorzędnego fabryk, oprawne w drzewo, kość, róg, heban, metal niklowy, alpak, chińskie srebro, wielki wybór po cenach stałych i nadzwyczaj niskich poleca
Kazimierz Lewicki
Lwów, ulica Trybunalska.

BOLE ŻOŁADKA
Trudne trawienie, kwasy, utrata apetytu, biegunki, wyczerpanie sił, lecz się przez użycie
ELIXIRU GREZA
zawierającego w sobie niezbędne do trawienia elementy:
Chinę, Kofe, Pepsinę i t. p.
Elixir ten przepisywany powszechnie przez najznakomitsze powagi medyczne, jest także używany we wszystkich paryżskich szpitalach.
Na wystawach otrzymał Medale złote i Dyplomy honorowe.
P. GREZ, Aptekarz, 34, rue La Bruyère, PARIS
We Lwowie, w aptekach: pp. K. Mikolascha, Wewiorskiego, Ruckera i Sklepińskiego;
w Krakowie, w aptekach: pp. Rodyka, Wisniewskiego, Truczyńskiego i Sielickiego.
W Paryżu Collin & Cie. rue Marbeuf 49

L. 2956 (7211 2-3)
Konkurs.
Celem prowizorycznego obsadzenia posady akuszerki miejskiej w Trembowli z roczną placą 144 złr., rełutem na pomieszkowanie rocznie 30 złr. i deputatem drzewa opałowego rocznie 5 stosów czteremstowych drzewa grabowego, rozpisuje się niniejszym konkurs.
Kompetentni mają swoje podania zaopatrzone w metrykę chrztu albo metrykę urodzenia, w dowody odbytych nauk, tudzież w poświadczenie z dotychczasowej praktyki w zawodzie akuszerki, wnieść do Zarządności gminnej miasta Trembowli najpóźniej do 25 listopada 1889.
Zwierzchność gmina król. wola miasta. Trembowla, dnia 25 października 1889.

Zywe żółwie
małe, sztuka po 7 ct.
Złote rybki
średniej wielkości, sztuka po 35 ct., małe po 25 ct., nadzwyczaj wielkie 45 ct., wszystkie ładne i zdrowe.
Akwaryja
potaniały obecnie i kosztują płaskie na nóżce zł. 1 et. 10, większe zł. 1 et. 60 i zł. 2 et. 20, także są ozdobne akwaryja w wielkim wyborze na składzie.
Mrówcze jaja
do karmienia rybek i ptaków, pakietek 10 et., jeden litr zł. 1.
Różne muszle morskie i inne ozdoby akwaryjów poleca
Kazimierz Lewicki
Główny skład dla Galicji porcelany, szkła i towarów mieszanych.
Lwów, przy ulicy Trybunalskiej.

Jubiler i złotnik
JAN JARZYNA 6912
Lwów, Plac Maryacki, hotel Europejski,
poleca znaczny zapas biżuterii własnego wyrobu i srebra stołowego, pierścionki zaręczynowe, obrączki i szpilki ślubne i wszelkie zamówienia wykonuje we własnej pracowni w jak najkrótszym czasie.

A. Krzysztofowicz
we Lwowie, plac Halicki L. 2
poleca najnowsze 5901
Tapety i dekoracje
Portyery wełniane i bawełniane,
Firanki koronkowe,
Ambrazy i łańcuszki,
Serwety na stoły,
Kapy na łóżka,
Kofdry litewskie,
Kocyki i derki,
Kilimy krajowe i wschodnie,
Dywany i dywaniki,
Materye na meble,
Aksamity Velour d'Utrecht,
Kretony na meble,
Chodniki wełniane, jutowe, koksowe, korkowe, strzyżone i do wyścielenia całych pokoi,
Linoleum na posadzki,
Korkowe posłanki i dywany,
Rogoże kokosowe,
Słomianki japońskie,
Parawany japońskie,
Ekramy japońskie,
Wachlarze japońskie,
Portyery japońskie,
Story patyczkowe i płócienkowe i tym podobne artykuły dla urządzeń pokojowych.

We Lwowie skład główny w magazynach P. K. MIKOŁASCHA,
i u wszystkich aptekarzy, fryzjerów i magazynach perfum.
VELOUTINE
Puder
ryżowy specyjalnie
PRZYGOTOWANY Z BIZMUTEM
Przez **CH^{le} FAY**, Fabrykanta Perfum
PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ.

REGENERATOR WŁOSÓW
POWSZECHNIE UZNANY
Pani S. A. ALLEN
przywraca włosom siwym, szpakowatym i spłowiałym kolor, połysk pierwotny i piękność młodzieńczą. Odnowia ich żywotność, siłę i dzielność porostu. Spędza lupież w krótkim czasie. Jestto preparat niemający równego sobie. Wydaje zapach wykwintny i delikatny. Wystrzegaj się podróbek i naśladowstwa.
Fabryka: 92 na Bulwarze Sebastopolskim w Paryżu; w Londynie i w Nowym Jorku.
We Lwowie w aptekach: pp. P. Mikolascha, J. Wewiorskiego, Z. Ruckera i głównych magazynach perfum. 3596

Ociec desinfekcyjny silnie odzwadniający i odświeżający powietrze, używany w biurach, korwarach i do skracania sukien. Flakon 25 i 50 ct.
Kadzidło antymiazmatyczne radykalnie oczyszcza powietrze, niszczy miazmaty szkodliwe zdrowiu, dając przyjemny i aromatyczny zapach. Używa się w słoach, pokojach, szpitalach, miagowieci dziecięcych. Flakon 25 i 50 ct.
Trociczki desinfekcyjne do kadzenia radykalnie oczyszczają powietrze. Pudełko 10 ct.
Powietrze lasów iglastych w pokoju otrzymuje się przez rozprowadzenie kadzidła sosnowego! Przez miłego zapachu, posiada nieoszacowane własności hygieniczne. Oczyszcza i odświeża powietrze w tak wysokim stopniu, że jest powszechnie polecane przez pp. lekarzy do odświeżania osobom cierpiącym na choroby piersiowe. — Flakon 60 ct., rozprowadza od 30 ct. do 3 zł.
Mydło z igieł sosnowych bardzo korzystnie wpływa na skórę przy myciu wydane zapach lasów szpilkowych. — kawałek 30 ct.

J. IHNATOWICZ 6358
Lwów, sklepy własne, ul. Kopernika L. 3 i ul. Halicka róg Wałowej L. 25
w Krakowie Sukienica L. 20, w Czerniowcach Rynek L. 2.

Świeży transport
garniturów do umywalni
porcelanowych, fajansowych, wedgwoodowych, majolikowych, ozdobnych, gustownych, tanich,
otrzymaj i poleca
Kazimierz Lewicki
Lwów, ulica Trybunalska.

Najlepszych szwedzkich zapatek
tak hurtownie, jakoteż pojedynczo nabyć można najtaniej u **Alojzego Hübnera**, Lwów, ulica Karola Ludwika L. 13. 7100

Najlepszą ochroną
przeciw
przeziębiciu
i
reumatyzmowi
są
elastyczne
wałeczki
do zatykania drzwi i okien.
Kit, Gips, 6:90
poleca taniej jak wszędzie
Alojzy Hübner, Lwów,
ulica Karola Ludwika L. 13.

SKŁAD KAWY
ARTURA KOSCICKIEGO
pod godłem
WE LWOWIE.
we Lwowie
ulica Chorażczyzna L. 22
poleca
KAWĘ AMERYKANSKĄ
w najlepszych gatunkach
i sprzedaje 5
1 kilo zł. 1.70 i 1.80, na prowincję 4 1/4 kilo zł. 8.70 i 9.15 franko.
Kawa palona pół kilo zł. 1.20.
Odbiorcom nad 50 kilo opust.
Nie mam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają.

REGENERATOR WŁOSÓW
POWSZECHNIE UZNANY
Pani S. A. ALLEN
przywraca włosom siwym, szpakowatym i spłowiałym kolor, połysk pierwotny i piękność młodzieńczą. Odnowia ich żywotność, siłę i dzielność porostu. Spędza lupież w krótkim czasie. Jestto preparat niemający równego sobie. Wydaje zapach wykwintny i delikatny. Wystrzegaj się podróbek i naśladowstwa.
Fabryka: 92 na Bulwarze Sebastopolskim w Paryżu; w Londynie i w Nowym Jorku.
We Lwowie w aptekach: pp. P. Mikolascha, J. Wewiorskiego, Z. Ruckera i głównych magazynach perfum. 3596

Ociec desinfekcyjny silnie odzwadniający i odświeżający powietrze, używany w biurach, korwarach i do skracania sukien. Flakon 25 i 50 ct.
Kadzidło antymiazmatyczne radykalnie oczyszcza powietrze, niszczy miazmaty szkodliwe zdrowiu, dając przyjemny i aromatyczny zapach. Używa się w słoach, pokojach, szpitalach, miagowieci dziecięcych. Flakon 25 i 50 ct.
Trociczki desinfekcyjne do kadzenia radykalnie oczyszczają powietrze. Pudełko 10 ct.
Powietrze lasów iglastych w pokoju otrzymuje się przez rozprowadzenie kadzidła sosnowego! Przez miłego zapachu, posiada nieoszacowane własności hygieniczne. Oczyszcza i odświeża powietrze w tak wysokim stopniu, że jest powszechnie polecane przez pp. lekarzy do odświeżania osobom cierpiącym na choroby piersiowe. — Flakon 60 ct., rozprowadza od 30 ct. do 3 zł.
Mydło z igieł sosnowych bardzo korzystnie wpływa na skórę przy myciu wydane zapach lasów szpilkowych. — kawałek 30 ct.

J. IHNATOWICZ 6358
Lwów, sklepy własne, ul. Kopernika L. 3 i ul. Halicka róg Wałowej L. 25
w Krakowie Sukienica L. 20, w Czerniowcach Rynek L. 2.